

REPUBLIKA

Nakaz aresztowania b. więźniów brzeskich

wydał wczoraj prokurator przy sądzie okręgowym w Warszawie. — Za skazanymi, którzy wyjechali z kraju, będą wysłane listy gończe.

Warszawa, 18 listopada. (PAT). Prokurator sądu okręgowego w Warszawie polecił władzom wykonawczym t. j. policji państwowej doraźnie wezwania pp. Bagińskiego, Baranowskiego, Dubois, Kiernikowi, Liebermanowi i Pragerowi do stawienia się do odbycia kary. Jednocześnie prokurator sądu okręgowego w Warszawie wystąpił z wnioskiem do prokuratorów sądów okręgowych w Krakowie — odnośnie p. Witosy, w Katowicach — odnośnie p.

Putka, w Tarnowie — odnośnie pp. Witosy i Ciołkosza.

W razie niestawienia się wezwanych, będą zarządzone odpowiednie środki, zmierzające do zatrzymania ich i osadzenia w więzieniu.

Na wypadek ukrywania się, względnie wyjazdu z kraju w celu uniknięcia kary

ZA NIEOBECNYMI BĘDĄ WYSLANE LISTY GOŃCZE.

W późnych godzinach wieczornych dnia dzisiejszego żaden ze skazanych w procesie Centrolewu nie otrzymał jeszcze wezwania do stawienia się w więzieniu dla odbycia kary. Wobec tego, że wezwania wyszły z prokuratury warszawskiej do policji stołecznej oraz policji krakowskiej, wadowickiej i tarnowskiej, w dniu dzisiejszym, tj. 18 b. m., a jutro przypada niedziela, przypuszczać należy, że wezwania dojdą do rąk ska-

zanych dopiero w poniedziałek, 20 b. m.

Zwykle od chwili otrzymania wezwania do chwili stawienia się w więzieniu upływają dwa do trzech dni. Najprawdopodobniej więc w połowie nadchodzącego tygodnia pięciu skazanych rozpocznie odbywanie kary, gdyż pięciu innych a mianowicie dr. Lieberman, Bagiński, dr. Kiernik, dr. Prager i Witos opuścili granice państwa.

Przewodniczący zamachu na Dollfussa skazany na 5 lat więzienia.

Zamachowiec twierdził, że nie chciał zabić kanclerza, a zamach był tylko „symboliczny”.

Wiedeń, 18 listopada. (PAT) Dziś rano rozpoczął się przed sądem najwyższym proces przeciwko Rudolfowi Dertilowi, który 3 października dokonał zamachu na kanclerza Dollfussa. Zamieszanie procesem jest w Wiedniu bardzo znaczne. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności, publiczność wchodząca na salę sądową jest rewidowana i kontrolowana broni.

Przewodniczący prezes sądu wiedeńskiego Hofrat dr. Emil Tursky, prokurator Hofrat dr. Ludwik Dertola, obrońca broni Dertola adw. dr. Walter

ry odebrał od niego list, celem wręczenia go kanclerzowi.

Dertil zatrzymał się w przedsiönku, czekając aż kanclerz wyjdzie z szatni, udając się na miasto. W tym właśnie momencie zbliżył się do zajętego rozmową Dollfussa i z odległości pół metra

STRZELIŁ DO NIEGO DWUKROTNIE Z REWOLWERU.

Jako motyw swego czynu podał Dertil chęć zwrócenia powszechnej uwagi na swego ojczyzna dr. Rajmunda Guenthera, który zdaniem oskarżonego, mógłby wyprowadzić naród austriacki z niewoli gospodarczej.

Dertil zaprzecza wprowadzenie intencji zabicia kanclerza Dollfussa, twierdząc, że zamach był wyłącznie symboliczny i że strzelał na oślep.

Akt oskarżenia jednakże stwierdza, że oskarżony, jako świeżo zwolniony ze służby żołnierz nie mógł nie zrozumieć możliwości zabójstwa przy strzałach, oddanych z tak bliskiej odległości.

Za zamiarem zabójstwa kanclerza przemawiają również inne poszlaki. Jak stwierdzają świadkowie Dertil sta-

rał się podejść możliwie najbliżej do kanclerza

I STRZELAŁ MIERZĄC W PIERS. Jedynie dzięki grubemu płaszczowi i ubraniu zawdzięcza kanclerz odniesienie stosunkowo lekkich obrażeń. Również i z motywów, przytoczonych przez oskarżonego, zdaje się wynikać, że zamiarem jego było pozbawienie życia kanclerza Dollfussa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia nastąpiło przesłuchanie oskarżonego Dertila, które trwało trzy godziny. Dertil przyznaje się, że strzelał do kanclerza, nie miał jednak, jak twierdzi, zamiaru ani go zabić, ani go nawet zranić. Zamach postanowił wykonać, ponieważ był rozczarowany rządami dr. Dollfussa.

W południe ukończone zostało przesłuchanie oskarżonego, poczem nastąpiły zeznania świadków i rzeczoznawców.

Następnie zeznał jako świadek kanclerz Dollfuss. Przy wejściu jego na salę wszyscy powstałi z miejsc. Kanclerz przedstawił rzeczowo przebieg zamachu poczem przesłuchano ministra handlu — Stockingera i urzędników policyjnych. Po zamknięciu przewodu sądowego nastąpiły przemówienia stron.

Prokurator stwierdził w swej mowie, że Dertil przygotowywał zamach z premedytacją i z całą stanowczością.

Po przemówieniu obrońcy dr. Waechtera sąd udał się na naradę, poczem przewodniczący trybunału ogłosił wyrok. **SKAZUJĄCY DERTILA ZA USIŁOWANIE ZABÓJSTWA NA 5 LAT CIĘZKIEGO WIEZIENIA, Z POSTEM RAZ NA KWARTAŁ I Z CIEMNICA KAŻDEGO 3-go PAŹDZIERNIKA.**

Areszt śledczy został wliczony do kary.

W motywach wyroku oświadczył przewodniczący, że skazanie musiało nastąpić wobec zeznań świadków i przyznania się oskarżonego. Oskarżony wiedział, że strzał dany z bliskiej odległości mógł mieć skutek śmiertelny.

Oskarżony poprosił o 3 dni czasu do namysłu w sprawie wniesienia odwołania.

Katastrofa lotnicza pod Warszawą. Dwaj lotnicy zabici.

Warszawa, 18 listopada.

Dziś o godzinie 16-ej wydarzyła się pod Warszawą katastrofa samolotu 1 pułku lotniczego, którego załogę stanowili: ppor. obs. Edmund Papis i kapral Edward Durkiewicz. Lotnicy skutkiem

mgły wieczornej nie zauważyli radiostacji raszyńskiej. Aparat zawadził o liny anteny, wskutek czego oberwało się skrzydło. Samolot spadł na ziemię i spłonął. Lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Rocznica 15-lecia Niepodległości Łotwy. obchodzona była uroczystie.

Warszawa, 18 listopada.

Dziś o godzinie 18-ej w kamienicy Ks. Mazowieckich odbyła się akademja celem uczczenia 15-letniej rocznicy niepodległości Łotwy. Na akademji przybyli: poseł łotewski Groswald z członkami poselstwa, poseł estoński Pusta, min. Schatzel, członkowie towarzystwa polsko-łotewskiego, kolonja łotewska oraz zaproszeni goście.

W imieniu akademickiego koła polsko-łotewskiego przemawiał p. Gołubiec oraz w imieniu młodzieży łotewskiej p. Walczuk. Zebrani postanowili wysłać depezę gratulacyjną do prezydenta Łotwy. Na zakończenie profesor uniwersytetu Krzyżanowski wygłosił odczyt o kulturze łotewskiej.

Ryga, 18 listopada.

W związku z uroczystościami niepodległości Łotwy przybył dziś rano do Rygi naczelnik państwa estońskiego Paets w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Seljamaa i minister wojny gen. Lilla. Całe miasto udekorowane flagami o barwach estońskich.

Po zagajeniu akademji przez prezesa towarzystwa polsko-łotewskiego sen. Kamienieckiego, wygłosił przemówienie pos. Groswald, który omówił rozwój kulturalny i gospodarczy Łotwy w ciągu 15 lat niepodległości oraz wyraził radość z powodu stale zaciskają-

cych się węzłów przyjaźni między Polską i Łotwą.

Dertil urodził się w r. 1911 w Wiedniu, jest z zawodu urzędnikiem. Akt oskarżenia zarzuca mu usiłowanie zbrodni zabójstwa. Oskarżenie jest obserwowane. Dnia 3 października 1933 r. o godzinie 16-ej po południu podszedł w przedsiönku parlamentu do kanclerza Dollfussa i z bliskiej odległości dwa strzały, skierowane w prawo przedramię. Oskarżony zamachu niezwłocznie uciekł. Znalazł go w mieszkaniu kanclerza Rudolf Dertil. Znalaziono przy nim rewolwer, stary bębenkowiec belgijski. Dertil przybył do gmachu parlamentu z pistoletem w ręku. Po zeznaniu Dertila od zwłazku właścicieli nieruchomości osładczył portjerowi, że listy musi bezwzględnie wręczyć kanclerzowi osobiście. Ponieważ kanclerz był na konferencji w klubie chrześcijańsko-społecznym czekał na niego około dwóch godzin przedpokojem. Zachowaniem się Dertila nie wzbudził żadnych podej-

PO UZNANIU SOWIETÓW PRZEZ AMERYKĘ

Roosevelt oświadczył, iż przywrócenie normalnych stosunków pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą przyczyni się do umocnienia pokoju. Japonia nie zmieni swej polityki wobec Rosji i Ameryki.

Waszyngton, 18 listopada.

Litwinow odbył dziś rozmowę z Morgenthauem i Bullittem. Do przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych na całym świecie wysłane zostały instrukcje co do uznania paszportów sowieckich z zaleceniem utrzymywania serdecznych stosunków z kolegami sowietskimi.

Waszyngton, 18 listopada.

Przemawiając w Savannah prezydent Roosevelt oświadczył, że uznanie ZSRR przyczyni się do utrzymania pokoju na świecie. Przemówienie prezydenta było naogół poświęcone obronie jego polityki monetarnej.

Londyn, 18 listopada.

Uznanie Rosji Sowieckiej przez Stany Zjednoczone, aczkolwiek było niewątpliwie, wywarło jednak w Londynie ogromne wrażenie. Dzienniki podkreślają, że doprowadzenie rokowań pomiędzy Rooseveltem a Litwinowem do pomyślnego rezultatu jest w dużym stopniu zasługą podsekretarza stanu Bullitta, który prawdopodobnie pojedzie jako pierwszy ambasador amerykański do Sowiec.

Tokio, 18 listopada.

Komentując nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją Sowiecką, przedstawiciel min. spr. zagran. oświadczył, iż chociaż oficjalnie nie otrzymano jeszcze żadnych informacji w tym względzie, przyjęcie z zadowoleniem wiadomość o uznaniu Sowiec przez Amerykę, co w żadnym stopniu nie wpłynie na Japonię w sensie dyplomatycznym, ani ekonomicznym. Japonia—dodał przedstawiciel japońskiego min. spr. zagran.—nie widzi żadnej potrzeby zmiany tej polityki w stosunku do Rosji i Ameryki.

Moskwa, 18 listopada.

Wszystkie pisma drukują na naczelnych miejscach wymianę pism pomiędzy Rooseveltem a Litwinowem, umieszczając fotografię Roosevelta, Kalinina i Litwinowa. W nagłówkach nawiązanie stosunków pomiędzy ZSRR i Stanami Zjednoczonymi określają, jako „Wielkie zwycięstwo sowieckiej polityki pokojowej”.

Wedle otrzymanych w Moskwie wiadomości pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie ma zostać William Bullitt, osoba z najbliższego otoczenia prezydenta Roosevelta. Na ambasadorów sowieckich wymie-

niają kandydatury wicekomisarza spraw zagranicznych Sokolnikowa i pierwszego prezesa Gosplanu, Mezłauka.

Archiwa dawnego poselstwa rosyjskiego w Waszyngtonie, które znajdowały się pod opieką przedstawiciela rządu Kiereńskiego, zostały przejęte przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 18 listopada.

Wszystkie dzienniki podkreślają doniosłe znaczenie uznania Sowiec przez Stany Zjednoczone.

„Petit Parisien” pisze: Duże znaczenie polityczne łączy się z faktem uzna-

nia Sowiec przez Stany Zjednoczone. W istocie oznacza to zbliżenie z Sowietami w momencie, gdy polityka japońska w Mandżurji oraz pragnienie rządów japońskiego powiększenia sił morskich stwarzają w Stanach Zjednoczonych obawy co do utrzymania równowagi państw na Pacyfiku.

Należy zauważyć ze zdumieniem, że w zawartych układach niema żadnej wzmianki, odnoszącej się do przyszłej wymiany handlowej i kredytów dla uszczelnienia dużych zakupów ze strony Sowiec.

Goebbels żądał Pomorza 6 miesięcy temu.—Enuncjacja jego na łamach prasy angielskiej okazała się prawdziwa.

Berlin, 18 listopada.

Biuro Wolffa ogłasza następujący komunikat:

Minister Rzeszy dr. Goebbels wystosował do redakcji „Saturday Review” telegram z powodu publikacji przez to czasopismo artykułu, podpisanego przez dr. Goebbelsa i zawierającego oczywiste i jaskrawe fałszerstwa. (Offenbare und grobe Faeschungen).

Telegram ministra Goebbelsa do redakcji „Saturday Review” brzmi: „Dowiedziałem się przed chwilą, iż redakcja zamieściła publikację, podpisaną przeze mnie, według której Niemcy zmierzają

do sojuszu. Celem tych sojuszu ma być rozszerzenie terytorjum Rzeszy, której rząd nosi się jakoby z planami zbrojeń. Stwierdzam, że nie pisałem ani do panów, ani do jakiegokolwiek innego czasopisma. Panowie padli więc ofiarą złośliwego (boeswillig) fałszersstwa.

Londyn, 18 listopada.

W związku z artykułem Goebbelsa w „Saturday Review” i zaprzeczeniem biura Wolffa co do autentyczności tego artykułu, redaktor naczelny „Saturday Review” Wentworthday oświadczył, że artykuł ten redakcja otrzymała 6 miesie-

cy temu w formie wywiadu z Goebbelem od agencji artykułowej „London General Press” nabywając go z prawem wyłączności na Wielką Brytanię.

Wywiad ten dokonany został z p. Goebbelem przez europejskiego korespondenta „London General Press” rezydującego w Paryżu, który specjalnie dla przeprowadzenia tego wywiadu w Berlinie był sześć miesięcy temu w Berlinie.

Ponieważ w formie wywiadu wyrażenie Goebbelsa w tygodniku, zawartym w zasadzie artykułu, redakcja nie chciała, zwrócono się do „London General Press” z zapytaniem, czy wywiad ten może być wydrukowany w formie artykułu p. Goebbelsa.

Dnia 15 listopada uzyskano od „London General Press” zgodę na publikację me i wywiad z p. Goebbelem ukazany w „Saturday Review” jako jego artykuł.

(Wspomniany powyżej artykuł dr. Goebbelsa pomieszczony w „Saturday Review” zawierał wskazania, które nie muszą przedsięwziąć Niemcy dla realizowania programu Hitlera. Goebbels domaga się w formie kategorycznej Pomorza i Górnego Śląska i włączenie tych obszarów do Rzeszy. Przep. Red.)

Taniść i Dobroć w wro- „HAZETA” —oto tej firmy! największa zaleta!

Wystąpienia antyżydowskie w Budapeszcie. Słuchacze politechniki żądają „numerus clausus”.

Budapeszt, 18 listopada.

Słuchacze politechniki zażądali od rektora wprowadzenia na nowo pełnego numerus clausus, grożąc w przeciwnym razie strajkiem.

Słuchacze uniwersytetu i innych

wyższych uczelni solidaryzują się ze studentami politechniki. Według „Uj Nemzetek”, przyczyną demonstracji jest przyjęcie na politechnikę 16 akademików żydowskich, usuniętych z politechniki w Charlottenburgu.

Katastrofa pociągu Berlin—Paryż. Trzy osoby zabite kilka rannych.

Berlin, 18 listopada.

Dziś rano pociąg pośpieszny Berlin—Paryż najechał obok Borgitz pod Stendal na wagon, wiozący robotników do pracy. Parowóz pociągu pośpiesznego wywrócił się, pociągając za sobą wagon

bagażowy. Kilka wagonów pociągu robotniczego uległo zdruzgotaniu. Trzech robotników jest zabitych. Kierowca, palacz oraz kilku podróżnych pociągu pośpiesznego odniosło obrażenia cieleśne.

PAUL - BONCOUR ODBYŁ NARADĘ z delegatem Polski przy Lidze Narodów.

Paryż, 18 listopada.

Według doniesień z Genewy, pierwsze spotkanie Paul Boncoura z sir Johnem Simonem miało miejsce dopiero dzisiaj o godz. 15-ej.

Bezpośrednio potem minister francuski konferował o godz. 16-ej z Hendersonem, a o 17-ej — z polskim delegatem Raczyńskim.

Według doniesień korespondenta Havasa w kołach delegacji angielskiej rapewniają, że dotychczas nie jest ustalone, czy sir Simon i Eden udadzą się do Rzymu. Wydaje się również mało prawdopodobnym, aby prezydium konferencji rozbrojeniowej in corpore przeniosło się na obrady do wiecznego miasta.

Parowiec japoński w Warszawie nie uszedł.

Berlin, 18 listopada.

Biuro Wolffa komunikuje: Rozpowszechniane w kilku dziennikach polskich pogłoski o ustąpieniu posła niemieckiego w Warszawie p. von Moltkego są, jak donoszą ze strony miarodajnej, pozbawione podstaw.

Walka na wiecu sjonistycznym w Antwerpii.

Bruksela, 18 listopada.

W Antwerpii odbył się wiec sjonistyczny, na którym przemawiał Zabożyński. Pomimo ochrony policyjnej doszło do gwałtownych walk między sjonistami a komunistami i socjalistami tak iż policja zmuszona była szarżować.

Walki miały miejsce również przed lokalem sjonistów, który usiłowano zde molować. I w tym wypadku policja szarżowała.

Parowiec japoński zatonał.

Tokio, 18 listopada.

Parowiec japoński „Seitendaru” zatonał przy wybrzeżach Loocho. Z załogi 30 osób uratowano tylko jednego marynarza, który dostał się na pokład okrętu „Mizuch Maru”.

Tow. Ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ” Sp. akc. oddział w Łodzi zawiadamia że biuro przeniesione zostało na ul. Moniuszki 2, tel. 122-20, 163-52

Napad na bank w Stutgardzie. Cała gotówka zrabowana.

Berlin, 18 listopada.

Dziś na filię jednego z większych banków w Stutgardzie dokonano walego napadu. Dwóch bandytów wjechało przed gmach banku samochodowo wtargnęli oni do biur, zastrzelili kierownika i zrabowali całą gotówkę w mknęli.

Samochód, jak się okazało, skradziony został ubiegłej nocy z garażu jednego z hotelów.

Katowice, 18 listopada.

W związku z wykryciem malwersacji w wydziale skarbowym śląskiego urzędu wojewódzkiego i aresztowaniem referenta wydziału skarbowego dr. Kowalówki, o czym w swoim czasie donosiliśmy, dowiadujemy się, że w najbliższych dniach wdrożone zostaną dochodzenie przeciwko kilku kupcom urzędnikom skarbowym w Król. Hucie i Bielsku. Należy się liczyć z dalszymi aresztowaniami.

Lecznica Związkowa „SANTE” POŁOŻN.-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA Dr. med. Druębina. Gawrońskiego, Kalisza, 6-go SIERPNI 15. tel. 153-10 — przyjeżdżających na kl. I, II i III, optata dzienna od 15 zł. pokoje południowe od 15 zł. dziennie. — przyjeżdżających z 10-dniowym pobytom od 150 zł.

Japonia pragnie wojny.

W Moskwie i Tokio raz po raz padają takie słowa, że zdawałoby się, że po nich nastąpić może już tylko wojna. Istotnie chmury gromadzą się na horyzoncie Dalekiego Wschodu, dmą już wiatry nadchodzącej burzy, słychać zbliżający się grom.

Pod znakiem tej burzy odbywa się porozumienie amerykańsko - rosyjskie i rozmowy Litwinowa z Rooseveltem. Wszystko grupuje się jaknajśpieszniej dookoła problemu zatargu w Azji i w nie malej mierze dotyczy to również stosunków politycznych Europy. W szczególności Niemcy liczą się w poważnym stopniu z czynnikiem wojny japońsko-amerykańskiej i pod kątem widzenia tej ewentualności układają swe zamiary.

Rzecz jasna, że nie można nawet w przybliżeniu przewidzieć ani terminu wybuchu, ani też kolei, któremi potoczą się konflikty militarne. Być może, jak samo, jak się to już wiele razy zdarzało, wcale nie dojdzie do zatargu, że burza wbrew wszelkim oczekiwaniom minie bokiem.

Jeśli jednak nie można nic przewidzieć, to przecież można i to dość łatwo obliczyć siły. Jak przedstawiają się siły japońskie, jako tego kraju, który wywołuje w ciągu ostatnich lat liczne wojny?

Japonia od końca wojny światowej nieustannie i stale przygotowuje się do wojny, rozprawy wojskowej, do zamocowania Chinami, zamknięcia drogi na Daleki Wschód, wyeliminowania wpływów amerykańskich i przygotowania sobie baz morskich na Wielkim w razie wojny ze Starym Światem. Japoński budżet wojenny w tym czasie rozrósł się do niebotycznych wysokości i prezentuje się następująco:

1913/4	— 188	miljonów yen
1930/1	— 470	" "
1931/2	— 580	" "
1933/4	— 820	" "
1934/5	— 1310	" "

Ostatnia suma oparta jest na preliminarzu budżetowym, wniesionym ostatnio przez rząd do parlamentu japońskiego. Wydatki wojskowe wynoszą w tym budżecie 54 procent wszystkich wydatków państwowych. Pomimo to Japonia wydać na wojsko, ponieważ w innych pozycjach budżetowych ukryte są wydatki wojskowe, musi obliczać całość wydatków na 1.700—1.800 milionów yen.

Zbrojenia japońskie w dziedzinie wojennej nie ustępują zbrojeniom lądowym, pomimo wszystkich układów i porozumień międzynarodowych. Ostatni plan morski rządu japońskiego o wartości 720.000.000 yen, przyczem za tę kolosalną sumę mają 33 jednostki morsko-wojenne różnego typu, w tem 2 krążow-

ników. Ponadto organizuje się 8 nowych okrętów hydroplanowych. Budowa podwodnych w rzeczy samej nie ustaje na chwilę, ponieważ produkuje się w wielkim ciągu w fabrykach i dokach wszystkie części składowe tych łódek w ten sposób, aby montaż połączenia mógł być przeprowadzony w najkrótszym czasie.

Wzrastający budżet wojskowy i ogólny nie tylko nie idzie w parze z wzrostem dochodu społecznego, ale raczej z niesłychanym upadkiem gospodarczego życia. Eksport towarów japońskich maleje z miesiąca na miesiąc, pomimo stosowanego na najszerszą skalę dumpingu.

Bojkot towarów japońskich w Chinach trwa niezłomnie pomimo wszystkich obietnic i starań różnych chińskich rządów. Stany Zjednoczone, pomimo, iż bojkot oficjalnie nie był ogłoszony, starają się zatamować import japoński i czynią wszelkie szykany towarom japońskim. Na to odpowiada Japonia niesłychanym dumpinżem. Yen kosztuje już dzisiaj tylko 40 procent swej dawnej wartości, a ceny w yenach nawet są śmiesznie niskie. Tak więc Japonia rzuca na rynki międzynarodowe swe towary w przeliczeniu na grosze:

lampki elektryczne po 12 groszy
skarpetki jedwabne po 22 grosze
ubranie męskie za 11 złotych
serwis stolowy (15 sztuk) za 2 zł. 30 groszy.

Są to, jak powiedzieliśmy, ceny niesłychane. Jeden z holenderskich przemysłowców, którego przedsiębiorstwo jest ofiarą tego dumpingu powiedział, że gdyby nawet kradł surowiec, nie mógłby konkurować z cenami japońskimi. Dziennik szwajcarski „Sentinel” donosi, że japończycy zaoferowali na międzynarodowej wystawie przemysłu zegarmistrzowskiego doskonale zegarkę po cenie 70 złotych za... kilo.

W parlamencie angielskim na publicznym posiedzeniu mówca okazywał jako ilustrację swego przemówienia koszulę bawełnianą japońską w dobrym gatunku za cenę półtora złotego. W Egipcie sprzedaje się w detalu koszule z najlepszego japońskiego naturalnego jedwabiu po 6 złotych za sztukę.

Ani Phillips w Holandji, ani fabryki tekstylne w Lancashire nie mogą wytrzymać takiej konkurencji i stają, wyrzucając na bruk robotników. Nic dziwnego, że tego rodzaju polityka eksportowa japońska musi wywołać przeciwdziałania ze strony innych krajów. Japończycy w ciągu najkrótszego cza-

PIELEGNACJA CERY podług wskazówek lekarzy.



MYDŁO KWIAŁÓW ELIDA

BADANE DERMATOLOGICZNIE

su owdładnęli różnymi rynkami azjatyckimi i australijskimi i biją wszystkich, szczególnie Anglików, na głowę. Odpowiedzią zagrożonych krajów jest polityka podwyższania cel i odgraniczanie się od świata przy pomocy prawie prohibicji importowej.

Jakim sposobem Japonia dochodzi do takiej perfekcji sprzedażnej, że może bić wszystkich konkurentów?

Po prostu dlatego, że przemysł japoński jest młody i dysponuje najnowszymi maszynami i nowoczesnymi metodami przemysłowymi. Ale ostatecznie znalazłaby się na to rada. Gorsze jest to, że Japonia dysponuje najtańszą na świecie siłą roboczą.

Stosunki społeczne w Japonii są horrendalne. W przemyśle elektrotechnicznym płaca najwyższej wykwalifikowanego robotnika doprowadzona jest do 25 groszy za godzinę... Czas pracy nie jest ograniczony. Robotnik japoński nie korzysta z ubezpieczeń społecznych.

Jeśli mogą być jeszcze gorsze warunki bytu, aniżeli robotnika japońskiego, to żyje w nich właśnie chłop japoński.

Masy chłopstwa japońskiego głodują stale. Bunt chłopów są na porządku dziennym. Zadłużenie drobnego rolnictwa jest wprost nie do zniesienia — wynosi 8 miliardów yen. Słusznie powiedziano, że japoński chłop „uprawia ziemię dla długów, pracuje dla długów i żyje dla długów”. Przeważnie też dla długów umiera...

Nie o wiele lepiej powodzi się mieszczaństwu japońskiemu. Stan kupiecki doprowadzony został do nędzy przez politykę inflacyjną. Zupełna pauperyzacja wsi i proletariatu miejskiego zniszczyła wewnętrzne rynki zbytu. Polityka podatkowa gnębi mieszczaństwo w sposób radykalnie odzwyczajający je od jedzenia...

Tak więc cała struktura społeczna Japonii trzeszczy niesamowicie i niema żadnych wątpliwości co do tego, jaki musi być rezultat.

O co Japonii chodzi? W kraju niepodzielnie rządzi partja wojskowa. Opozycyjny dziennik „Miaoko” pisze o posiedzeniach rady ministrów japońskich:

— „General Araki na każdym posiedzeniu prezentuje nowe potrzeby wojskowe i żąda nowych sum, tak, iż wszyscy pozostali ministrowie bledną ze strachu... Skąd na to wziąć pieniędzy?...”

Ale Araki mimo tej bladej twarzy swych kolegów plan swój wykonywa w całej rozciągłości.

Najpierw partja wojenna zdobyła północne Chiny i usadowiła się w Mandżurji na pograniczu Mongolji, oraz okopała się na granicy Rosji... Teraz celem Japonii jest przekształcenie Morza Japońskiego w japońskie morze wewnętrzne czyli innemi słowy, odepchnięcie Rosji sowieckiej od Oceanu Wielkiego. Zabezpieczyłoby to Japonii tyły na wypadek wojny ze Stanami Zjednoczonymi, do czego Japonia gotuje się od lat i to bardzo starannie...

Tak więc trzy etapy — trzy wojny: Chiny, Rosja, USA. I to w szybkim tempie. Hito.

Hołd ludności jugosłowiańskiej dla Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 18 listopada. Delegacja parlamentarzystów polskich która pod przewodnictwem wicemarszałka prof. Wacława Makowskiego bawiła ostatnio w Jugosławji wywiązując się z przyrzeczeń danych przedstawicielom ludności jugosłowiańskiej złożyła Panu Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu oraz przywiezione z Jugosławji upominki. Wśród upominków tych na szczególną uwagę zasługują, ze względu na ich symboliczny charakter, czerwonekwiaty Kosowego Pola, oraz instrument muzyczny huzli z Cetynji.

Dymitrow jest przygotowany na śmierć — oświadczyła jego siostra na meefingu w Londynie.

Londyn, 18 listopada. Na olbrzymim meefingu protestacyjnym jaki się odbył wczoraj w Londynie przemawiała siostra oskarżonego w procesie o podpalenie Reichstagu bułgara Dymitrowa, której urządzono długotrwałą owację. Dymitrowa oświadczyła, że brat jej

jest całkowicie przygotowany na karę śmierci, lub na to, że w razie kary więzienia zostanie w więzieniu przez śpaczki hitlerowskich zamordowany, nie mając przez to nic do stracenia nie ma on się czego obawiać i postanowił poświęcić się w obronie sprawy, o którą walczył całe życie.



Listopad

19

NIEDZIELA

Dziś Elżbiety Kr. W.

Jutro Feliksa

Wschód słońca	7.01
Zachód słońca	15.42
Wschód księżyca	10.15
Zachód księżyca	61.53
Długość dnia	9.15
Ubyło dnia	12.50

Nowa linja tramwajowa będzie uruchomiona za kilka dni.

Dyrekcja K.E.L. komunikuje nam, że nowa linja tramwajowa t. zw. „0” (okólna) uruchomiona zostanie już za kilka dni. Linja ta ma następującą trasę:

Plac Wolności — Piotrkowska — Andrzejka — Gdańska — Kopernika — Zeromskiego — Radwańska — Piotrkowska — Plac Reymonta — Napiórkowskiego — Kilińskiego — Narutowicza — Plac Dąbrowskiego — Pomorska i Plac Wolności.

Na tej linii kursować będą pociągi w odstępach 10-minutowych.

Równocześnie zmieniona zostaje też trasa linii numer 8, która biec będzie: od dworca Kaliskiego przez Kopernika — Gdańska — 11-go Listopada — Plac Wolności — Piotrkowska — Narutowicza — Kilińskiego — Składową — do Dworca Fabrycznego i spowrotem.

W związku z powyższymi zmianami zostają skasowane linie numer 12 i 9, które zastąpione będą przez 0 i 8.

O ostatecznym terminie uruchomienia nowej linii tramwajowej nastąpią specjalne komunikaty.

Lekarz otru

przez pomyłkę dwoje dzieci.

Z Sosnowca donoszą:

Do policji sosnowieckiej wpłynęło sensacyjne oskarżenie na jednego z lekarzy, który przez pomyłkę, czy też lek komyślnie spowodował śmierć dwojga dzieci. Lekarz, który zbadał dzieci, prze piął im lekarstwo, po spożyciu którego dzieci zmarły z objawami otrucia.

W sprawie tej toczy się śledztwo, które rego wyników oczekuje publiczność z wielkim zainteresowaniem. Zarówno lekarstwo, jak i recepta znajdują się w posiadaniu władz. Do czasu ukończenia śledztwa nazwisko lekarza trzymane jest w tajemnicy.

Zebranie szoferów odbędzie się jutro.

(k) W poniedziałek, dnia 20 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Andrzejka 34 walne zgromadzenie szoferów, zgrupowanych w ZZZ.

Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa uregulowania warunków płacy i pracy dla wszystkich szoferów w drodze umowy zbiorowej.

Spodziewane jest uchwalenie odpowiednich rezolucyj.

Napady na pociągi przewożące węgiel.

(gr) Na szlaku kolejowym pomiędzy Kolużkami a Łodzią doszło nocy wczorajszej do niemal śmiertelnie zakończonych walki pomiędzy węglokradami a wartownikami.

Wraz z nastaniem chłódów tego rodzaju wypadki są niemal na porządku dziennym: bezrobotni niejednokrotnie w większych grupach napadają na pociągi węglowe i zrzucają często znaczne ładunki węgla z pędzącego pociągu na tor.

Posterunkowy policji, konwojujący pociąg, dojrzał w ciemności napastników. Gdy kilkakrotnie wezwania do zaniechania kradzieży nie poskutkowały, policjant strzelił w powietrze. Gdy i to ostrzeżenie nie odniosło skutku — wartownik wypalił w kierunku napastników.

Na węglu pozostał ranny w twarz Jan Poprawski, bezrobotny. W stanie ciężkim został Poprawski odwieziony do szpitala.

15-letni chłopiec zamordował swą matkę.

Straszna zbrodnia syna znanego profesora budapeszteńskiego. Morderca przysłał ojcu list z zawiadomieniem, że zabił matkę.

(g) Policja budapeszteńska zajęta jest w tej chwili niezwykle sensacyjnym morderstwem. Syn profesora uniwersytetu — 15-letni uczeń gimnazjum zamordował swą matkę. Zamordował w sposób okrutny — kilkunastu uderzeniami siekiery.

Profesor Geza Zemplan był mocno

zdziwiony, gdy w swej skrzynce pocztowej znalazł kartkę, napisaną ręką swego syna. Kartka głosiła:

„Ja niżej podpisany, Dionizy Zemplan, zabiłem dziś moją matkę”.

Profesor był rozwiedziony z żoną. Pani Zemplan mieszkała pod Budapesztem w małej luksusowo urządzonej wil-

li. Dionizy — jedyne dziecko profesorstwa — kształcił się na prowincji. Matka walczyła z ojcem o swe prawo do dziecka z niezwykle poświęceniem. Uzyskała nad nim prawo opieki. Mimo to ojciec, również gorąco kochający chłopca

kilkakrotnie próbował porwać syna. Matka wychodziła z tych walk zwycięsko.

Gdy profesor przeczytał kartkę, nie wierzył własnym oczom. Sądził, że syn zażartował sobie w tak makabryczny sposób. Mimo wszystko

profesor powiadomił policję.

Wywiadowcy, gdy wraz z profesorem wkroczyli do sypialni nieszczęśliwej — ujrzeli przerażający obraz. W środku pokoju na dywanie leżał kropotnie zniekształcony trup profesora. Ciało było dosłownie porabane siekierną, która, okrwawiona po koniec drzwi, leżała tuż obok.

Morderca musiał zaatakować swą ofiarę w łóżku. Potem już z niewiadomych przyczyn wywłókł trupa na dywanek pokoju.

Jakie były pobudki tego strasznego czynu — niewiadomo. Chłopiec był przez matkę ubóstwiany.

Rzecz rozegrała się w najlżejszych sferach towarzystwa budapeszteńskiego. Cały Budapeszt jest zelektryzowany...

Pierwszy rząd Rzplitej.

15-lecie gabinetu Jędrzeja Moraczewskiego.

Wczoraj, dnia 18 listopada, upłynęło 15 lat od chwili objęcia steru rządu przez Jędrzeja Moraczewskiego.

Kiedy 11 listopada wrócił z Magdeburga do Warszawy komendant Józef Piłsudski, przybywa z Lublina Daszyński i oddaje się do rozporządzenia wraz z całym rządem tubelskim Komendantowi. Natychmiast rozpoczynają się rokowania o utworzenie w Warszawie legalnego już i normalnego rządu dla wszystkich ziem polskich.

Koncepcja Komendanta polegała na tem, że pierwszy gabinet winien być rządem koalicyjnym. Rokowania z ugrupowaniami politycznymi trwały dwa dni. — prowadzi je Ignacy Daszyński. Po 2-tych dniach rokowania rozbijają się o „koncepcję” endecji, która żąda zastosowania klucza partyjnego przy formowaniu rządu. Fatalna zasada „klucza partyjne-

go” mści się następnie przez 7 lat na wewnętrznych stosunkach w Polsce. Daszyński zrzeka się misji tworzenia rządu Komendant Józef Piłsudski, już jako Naczelnik Państwa, powierza ją inż. Jędrzejowi Moraczewskiemu.

Jędrzej Moraczewski, urodzony w r. 1870 w Trzemesznie w Poznańskiem, z zawodu inżynier kolejowy, od najmłodszej młodości wyznawca hasła niepodległościowych, uczestnik wszystkich działań „Związku Walki Czynnej”, „Strzelca” — miał za sobą bardzo bogate doświadczenie na terenie politycznym.

Od r. 1907 do wybuchu wojny członek parlamentu austriackiego, znalazł doskonałe aparat państwowy. W r. 1914 przywdział mundur legionowy i brał udział we wszystkich kampanjach I Brygady.



JEDNA KOSTKA
1/4 LITRA BULJONU

Prosimy wystrzegać się naśladowców
i zważać na nazwę MAGGI oraz znak
ochronny „krzyż - gwiazda”.

Zniesienie egzaminów promocyjnych. Zasady nauki i wychowania w gimnazjach.

Minister W. R. i O. P. wydał zasadnicze rozporządzenie w wykonaniu reformy szkolnictwa średniego, regulujące ustrój gimnazjów nowego typu.

W myśl tych przepisów maksymalna cyfra oddziałów równoległych w gimnazjum wyniesie może do 12.

W poszczególnych klasach pobierać może naukę 45 uczniów. Czas trwania lekcji określony został na 45 minut.

Cenzus wieku uczniów, którzy mogą być przyjęci do klasy I-jej gimnazjum nowego typu wynosić musi co najmniej lat 12. Uczniowie w wieku ponad lat 16-cie do klasy I-jej przyjęci być nie mogą.

Przy wstępowaniu do klasy I-jej gimnazjów wymagane będzie złożenie egzaminu z języka polskiego, geografii, arytmetyki, geometrii. **Bezwzględnie zakazane zostaje urządzenie egzaminów promocyjnych przy przechodzeniu z klasy do klasy.** Egzaminu dla nowo-wstępujących do klasy I-jej gimnazjum odbywać się będą corocznie, do klas

wyższych, zaś w miarę wolnych miejsc.

Rozporządzenie ministerjalne ustala 3 typy gimnazjów: męskie, żeńskie i koedukacyjne.

Program nauczania zalicza do przedmiotów obowiązkowych ćwiczenia fizyczne, i drugi język obcy.

Przy nauczaniu religii zwracana ma być uwaga na budzenie uczucia religijnego wśród uczniów. Zgodnie z wytycznymi rozporządzeniami zajęcia domowe uczniów w klasach niższych nie powinny zajmować więcej niż 2 godziny dziennie, w klasach wyższych zaś do 2 i pół godzin.

Na dyrektorów gimnazjów nałożony został obowiązek czuwania nad związkami uczniowskimi. Opiekunowie klasowi interesować się mają życiem uczniów nie tylko na terenie szkolnym, ale również na terenie domowym. Świadectwo ukończenia gimnazjum nowego typu uprawniać będzie do występowania do liceów ogólnokształcących i zawodowych.

SZPIEG W MASCE
HANKA
ORDONÓWNA

wkrótce.

„Czeluskin” w lodach daje sygnały „S.O.S.”

Z Moskwy donoszą: Sowiecki łamacz lodów „Czeluskin” na pokładzie którego znajduje się wielu wybitnych uczonych sowieckich, a między innymi także i znany prof. Schmidt, wzywa pomocy. „Czeluskin” znajduje się w cieśninie Berynga i od miesiąca otoczony jest zewsząd napierającą krawędzią lodowców. Maszyny łamacza lodów są zbyt słabe i nie mogą przełamać zaporę lodową i wyprowadzić okręt z matni. Okręt wraz z napierającą krawędzią lodowca w jakiejś chwili może płynąć wolno z prądem w kierunku cieśniny Berynga.

W związku z otrzymaną ostatnio depeszą iskrową o niebezpieczeństwie grożącym statkowi i jego załodze, liczne sowieckie łamacze lodów, krążące drogami arktycznymi, otrzymały polecenie spieszniejszego działania z pomocą zagrożonemu okrętowi. Z dokładnym zbadaniem położenia statku i ustaleniu, w jaki sposób najłatwiej będzie można nieść mu pomoc.

Dyżurny aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Suka. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Suka. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska Nr. 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. C. miera (Wólczańska 37), Suka. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dr. med.
R. BORNSTEIN
Specj. chor. wewnętrznych i nerw.
Elektroterapia.
Traugutta 9 m. 2, tel. 223-06
Przyjm. od 5-7. 28.11.

Poważna firma w Warszawie

z dużym sklepem w centrum miasta, dobrze wprowadzona wśród instytucji prywatnych i rządowych, Warszawa, ul. Nowogrodzka 25 m. 45. Oferty: Technika. Gumowe i t. p.

Straszna noc na tonącym okręcie

Każdej chwili mógł nastąpić wybuch rezerwuarów karbidu. — Oderwani od „Kościszki”, 4 marynarze polscy dawali gwizdkiem sygnały S.O.S.

Tajemnica kapitana i załogi statku „Horst Wessel”.

Dziennikarz Henri Gris, znajdujący się na pokładzie „Kościszki” podczas ratowania załogi statku niemieckiego, w dalszym ciągu opisuje na łamach „Dobrego Wieczoru” tę wysoce dramatyczną noc. Od chwili, kiedy na maszcie statku niemieckiego załopotała bandera polska, zaczęto holować — zdenerwowanie niemieckiego kapitana coraz więcej wrosło. Stojąc na rufie „Kościszki” nie spuszczał oka z holowanego wraku i drżał, niby w ataku febrzy.

Dręczyła go jakaś tajemnica i w wyobraźni tej udreki dostał czegoś w rodzaju kowalskiej, Krępkim ciałem wstrząsały konwulsje. Lekarz okrętowy dr. Czerny dał Olszewskiemu jakiś środek uspokajający, który sprowadził sen. Dopiero później wręczył mu jawną, co było powodem zaburzenia nerwowych niemieckiego kapitana: „Olszewski odpowiadał za życie czterech polskich marynarzy, tych marynarzy, którzy przed paru godzinami ocalał mu życie. — Gdyby oni byli zginęli, nie przeżyłbym tego, — mówił Olszewski nazajutrz marynarze nasi już wyszli cało z wraku, niebezpieczeństwa. — Ich śmierć byłaby zbyt wielkim ciężarem na moim sumieniu... — Wobec tego, na pokładzie niemieckiego wraku czyhała na naszych dzielnych marynarzy śmierć i zagłada...”

Gaz śmierci.

Wnętrze „Horst Wessela” nagromadziło się stopniowo gaz eksplodujący z wielką siłą: w oddziale maszyn, za pomocą wody znajdowały się otwarte rezerwuary karbidu, który zaczął się pędnąć motorem.

Wobec zagrożenia w popłochu tonący okręt nie zamknął rezerwuarów, kiedy woda dostała się do nich i wywarła się gaz eksplodujący z wielką siłą. Wystarczyło zapalić ten gaz na pokładzie, by cały okręt wybuchł w powietrze.

Wobec zagrożenia Niemcy nie zamknęli rezerwuarów? Czy stało się to przypadkowo, czy też umyślnie? — Fala była silna, — opowiada star-

— Fala była silna, — opowiada star-

Jeden z nich poczuł woń gazu karbidowego, wydobywającego się z oddziału maszyn i zameldował o tem oficerowi Zelwerowiczowi. Ten zrozumiał od razu, że Niemcy nie zamknęli rezerwuarów z karbidem i że najmniejsza nieostrożność grozi katastrofą.

— Nie zapalać zapalek! — krzyknął — bo inaczej wszyscy wylecimy w powietrze!

Tenże oficer przesygnalizował to rękom dowódcy „Kościszki”, dodając, że zarządził odpowiednie środki ostrożności i że w danej chwili niebezpieczeństwo nie grozi.

Zmierzczał już „Kościszko” wziął kurs na port duński Friedrichshaven, — ciągnąc za sobą „Horst Wessel”, który mógł się jeszcze utrzymać na wodzie parę godzin. Można go było doprowadzić do portu, ale los chciał inaczej.

Jak to już powiedziałem wczoraj, na „Horst Wesselu” pękła zgrzyzona przez rdzę żelazna sztanga, do której przymocowane był liny cumowe. Stało się to już w nocy. W ciemności nie było nic widać a jednocześnie wiatr się wzmógł do siły sztormu.

Fale piętrzyły się coraz wyżej.

I oto w takiej chwili od „Kościszki” odrywa się „Horst Wessel”, tonący wraz z czterema polskimi marynarzami przepelniony gazem eksplodującym i ginie w przepastnym mroku...

Zrozumiałwszy, że „Horst Wessel” oderwał się od „Kościszki” oficer Zelwerowicz puszcza rakieta.

Spostrzeżono ją z pokładu „Kościszki”. Starszy oficer Deppisz rzuca krótkie rozkazy.

„Kościszko” zaczyna krążyć w poszukiwaniu tonącego okrętu i wreszcie przy świetle reflektorów znajduje rzucony przez falę wrak w odległości mniej więcej pół mili.

„Kościszko” spuszcza łódź ratunkową i ta, walcząc z falami, zmierza ku „Horst Wesselowi”.

Po godzinie łódź powraca, wioząc uratowanych naszych marynarzy, uratowanych cudem: groziła im przecież albo eksplozja gazu, albo zatonięcie wraz z wrakiem.

— Fala była silna, — opowiada star-

THE CHAMBARD
ZIOŁA FRANCUSKIE ORYGINALNE
są najlepszym środkiem przeciw zatwardzeniu, hemoroidom i żel przemianę materii utulają odciekanie żołądka i czyszczą organizm

Kupiec sprawdza pieniądze
— sprawdzaj i Ty markę żarówki, którą kupujesz. Tylko światowej sławy marka daje gwarancję minimalnego zużycia prądu i dużej wydajności światła — żądaj więc tylko żarówek
TUNGSRAM

szty oficer, Deppisz, powróciwszy z niebezpiecznej wyprawy, — to też wziąłem żelazną łódź ratunkową. Gdybym był wziął drewnianą, rozbiłaby się napewno, tak nią fale tłukły o burtę „Horst Wessela”.

— Wzięliśmy się do wiosł i popłynęliśmy w mrok. Z początku widzieliśmy niejasne zarysy wraku ale wkrótce znikł w ciemnościach. Jak go znaleźć w tej ciemnicy? Wiedziałem, że pozostali na „Horst Wesselu” marynarze nasi, nie mogą sygnalizować przy pomocy rakiet, jakże więc mam się orjentować w jakim kierunku płynąć?

— Powracając z tonącego statku po osadzeniu tam naszej załogi, pozostawiłem jednemu z majtków gwizdek bocmański. Tak, na wszelki wypadek. I oto ten gwizdek ocalił naszych zuchów.

S.O.S. w ciemnościach.

— Błąkaliśmy się po morzu, wzięwszy kurs przypuszczalny. W pewnej chwili poprzez wycie wiatru usłyszałem gwizd. Trzy krótkie, następnie trzy długie gwizdki... I znów trzy krótkie i trzy długie...

— Nie było wątpliwości: to sygnał moich majtków, pozostawionych na „Horst Wesselu” to gwizdem podane SOS!

— Gwizdki te wskazywały nam drogę. Popłynęliśmy w tym kierunku i wreszcie zamajaczył przed nami zarys tonącego okrętu. Fale przelewały się przez pokład.

— Wiele jeszcze było trudności z zabraniem naszych rozbitków, bowiem silna fala tłukła nieustannie naszą łodzią o burtę „Horst Wessela”. Jak to dobrze, że wziąłem łódź żelazną.

— Wreszcie wszystkim czterem naszymi zuchom udało się zeskoczyć z wra-

ku do łodzi. Ostatni zeskoczył kolega Zelwerowicz.

— Popłynęliśmy w kierunku „Kościszki”. Bałwany miały naszą łodzią, a były tak potężne, że utraciliśmy ster i dwa wiosła. Sytuacja nie była bynajmniej najlepszą, ale nasze zuchy nie traciły humoru, ani fantazji.

— Zatoniem, to zatoniem — mówili. Na szczęście stało się inaczej. Po długiej walce z falami znaleźliśmy się znów na „Kościszce”.

Tajemnica rakiety.

W jaki sposób udało się naszym marynarzom wypuścić z przepelnionego gazem okrętu rakieta?

Położenie było tego rodzaju: jeżeli nie zaalarmują „Kościszki” parowiec odpłynie, pozostawiając ich na tonącym wraku, bo wiem o oderwaniu się „Horst Wessela” na „Kościszce” nie wiedzieli.

Mieli więc do wyboru, albo zaryzykować i puścić rakieta, albo też oczekiwać śmierci w falach Skagerraku.

Wybrali to pierwsze. Jeden z majtków przelał przez burtę od strony nawietrznej i tam, „trzymając się powietrza” zdołał puścić rakieta.

Sekunda oczekiwania na wybuch, lecz ten nie nastąpił.

Miały szczęście nasze zuchy!

Nazajutrz rano przy pięknej pogodzie „Kościszko” wchodził do portu w Kopenhadze, wioząc uratowaną załogę niemiecką, która nie przestawała wyrażać wdzięczności za ratunek i serdeczne przyjęcie na pokładzie „Kościszki”.

A przecież ci sami ludzie wiedzieli, że wrak „Horst Wessela” jest pełen gazu eksplodującego... I milczeli...

Na tonącym wraku.

Jak się stało, że nasi czterej śmiało nie wylecieli w powietrze razem z „Horst Wessel”?

Dr. med. Mandelfort
GABINET RENTGENOLOGICZNY
ul. Wólczańska 18 (Zielona 8a)
tel. 240-24
przyjmuje od 8-9 r. i od 4-6 pp.

GOŁY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA
Polskiego Czerwonego Krzyża urządza w celu zwiększenia dochodu z loterii, w której udziałem jest ogólna publiczność, w dniach 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 października 1933 r. o godz. 9-ej wieczór.

Sztuczna zmiana płci.

Sensacyjna operacja lekarska w Malborgu. — Zastrzyki hormonów dały zupełnie konkretne wyniki.

Na dwudziestym trzecim posiedzeniu towarzystwa niemieckich ginekologów wygłosił prof. Naujoks z Malborga ciekawy referat, którego tematem była zmiana płci człowieka.

Doświadczenia tego rodzaju należą wogóle do najbardziej zdumiewających zwycięstw wiedzy medycznej. Wypadek ostatni zyskał jeszcze na znaczeniu przez to, że zmiana czarodziejska została tu dokonana przy pomocy zastrzyków hormonu.

Pacjent, na którym dokonano tej przemiany, nie był właściwie ani kobietą, ani mężczyzną. Albo ściślej: i kobietą i mężczyzną w jednej osobie. Był to niesłychanie rzadki wypadek rzeczywiście tego hermafrodytyzmu. Osoba ta jednocześnie w swoim ciele specyficzne cechy płciowe, zarówno kobiety, jak i mężczy-

zny. Nieszczęśliwa ta istota zwróciła się do lekarza z prośbą o pomoc. Po dłuższym namyśle nad kwestją, czy uczynić ze szczególnego pacjenta kobietę, czy mężczyznę —

zdecydowano się na kobiecość, gdyż istota owa czuła się raczej kobietą. Udatna operacja usunęła więc wszystkie zewnętrzne oznaki męskości i przywróciła pacjentce wygląd normalnej kobiety Hermafrodyta stała się więc anatomicznie kobietą. Chodziło teraz o to, aby ją uczynić kobietą biologicznie.

Prace dr. Steinacha utworowały już drogę do takiego przekształcenia. Można go było dokonać przez wszczepienie odnośnych gruczołów lub też przez zastrzyki hormonów. Dr. Naujoks wybrał zamianę płci przez zastrzyki hormonów

płciowych żeńskich, ponieważ w ostatnim czasie posługiwano się już kilkakrotnie skoncentrowanym ekstraktem hormonów płciowych żeńskich, który w jednej małej ampule zawiera

10 tys. jednostek działania. Pacjentkę poddano intensywnej kuracji, w czasie której otrzymała całą serię zastrzyków ekstraktu hormonu żeńskiego oraz hormonu, wydobytego z żółtego ciała jajników. Wkrótce wystąpiły oznaki, które świadczyły o

pełnym powodzeniu kuracji. Hermafrodyta stała się, dzięki tym zastrzykom, pełną kobietą. Oznaka całkowitego przekształcenia się tej osoby nie tylko w anatomiczną, ale i biologiczną kobietę było to, że w okresie owym wystąpiła u niej po raz pierwszy menstruacja.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciagnienia 2-ej klasy 28-ej loterii państwowej.

Wczoraj w 1-szym dniu ciagnienia 2-giej klasy loterii padly następujące większe wygrane:

- Zł. 20.000 — 56465.
- Zł. 15.000 — 54241 72805 90558.
- Zł. 10.000 — 49478 136638
- Zł. 5000 — 890.
- Zł. 2000 — 23357 100474 149276.
- Zł. 1000 — 18074 21675 29807 62886 69735 90922 150239 155608 159916 160796.

Zł. 500 — 14518 33985 37762 87460 105739 119271 127924 140755.

Zł. 400 — 13006 21706 39034 40202 57794 62504 66736 94432 110067 117488 117558 122114 126984 139928 140308 142115 143075 145965 156080 157204

Zł. 250 — 15191 17354 23366 33939 37168 44109 45545 52114 66182 69112 71911 89227 95058 101899 102141 102718 110466 112458 115448 125913 130991 155615 161284 168126.

Zł. 200 — 7765 17038 18651 21873 31660 40475 42713 52600 54772 57002 59968 63016 64017 65027 74002 75274 84067 85086 87588 88041 92756 93141 95563 97261 99930 100436 102968 103450 104623 124283 126889 129145 133140 134034 134730 144141 144706 145716 146269 146415 166763 167832.

PO 150 zł. na N-ry:

132 274 853 1147 2031 240 41 312 413 31 626
 95 846 919 3297 425 505 15 28 638 910 32 4005
 43 148 309 414 517 35 600 49 65 800 34 76 5029
 49 252 317 536 65 697 917 40 97 6129 582 731
 974 7150 408 526 752 59 8163 190 643 82 841 47
 9045 180 213 34 360 425 69 713 860 63 906 20
 46 10040 170 496 569 811 11178 411 683 93 733
 50 829 47 935 73 12241 315 24 568 740 13209 18
 43 448 715 51 849 63 14112 315 439 681 95 745
 901 5118 577 602 740 840 951 90 16036 54 84
 17 67 82 200 49 314 66 486 534 612 87 711 84
 835 17050 106 20 267 309 411 606 77 976 18274
 753 972 96 191160 251 95 380 645 706 845 20122
 84 312 473 509 637 814 82 910 21048 63 97 228
 367 522 640 822 22054 102 302 56 568 682 733
 822 71 546 28097 102 260 329 74 616 896 24037
 95 231 404 611 90 74 867 917

2544 56 85 243 30 94 418 96 64 55 816 940
 260 96 149 270 321 8 57 423 723 35 849 27187
 382 13 22 55 820 39 50 28046 677 711 47 942
 29068 424 531 848 3317 422 526 732 824 311339
 449 67 514 30 654 721 92 953 32245 77 93 706
 930 86 33186 492 536 47 674 732 842 34035 157
 66 96 546 757 61 816 939 35046 148 229 72 321
 86 735 50 884 944 38009 136 47 81 391 537 91
 607 13 69 713 72 905 37051 75 244 409 500 640
 87 772 823 951 38009 69 126 228 94 328 400 74
 82 355 696 740 94 39069 311 226 61 515 41 71
 738 908 40048 129 284 308 508 640 60 782 818
 57 41028 518 858 42160 459 96 797 43134 49 93
 539 58 690 840 44145 202 03 48 424 71 533 57
 905 54029 159 92 498 651 933 46247 322 74 497
 692 725 872 89 47117 209 441 691 885 949 56 74
 48151 365 413 661 888 958 49078 130 277 793
 50042 106 77 270 305 403 610 797 818 942 67
 51019 86 188 227 397 493 577 716 46 942 67
 52009 22 23 267 68 526 844 949 53063 200 485
 559 638 752 57 54019 383 455 535 912 14 48
 55002 27 194 212 44 322 92 594 709 814 56130
 86 265 408 65 565 730 835 36 980 57013 131 94
 228 455 674 765 932 38 46 964 58070 125 210 57
 483 523 44 767 59354 69 453 696 824 76 89 973
 60043 145 50 385 420 611 13 63 828 977 93 61206
 325 83 452 56 86 505 32 72 641 883 86 980 62120
 24 70 392 582 91 609 46 68 793 869 63175 415
 646 58 840 64017 196 211 71 323 63 713 45 825
 65 940 93 65120 225 35 54 461 556 606 90 907
 66165 228 498 756 909 70 67056 110 78 392 96
 540 89 644 702 79 90 827 957 68154 85 835 90
 914 69073 356 470 607 31 732 832 983.

70016 34 242 329 488 677 720 67 815 40 71119
 35 212 78 399 435 528 622 72084 130 208 47 541
 44 65 73169 324 57 622 44 731 52 995 74163 73
 240 342 63 482 506 56 676 822 79 75186 338 408
 15 99 613 803 11 32 41 961.
 76120 98 203 94 534 730 851 965 77045 114
 497 507 70 658 713 956 94 78014 85 129 79 252
 420 51 68 796 824 32 79013 543 944 83 80 533
 751 820 72 89 81283 447 564 864 82120 56 391 418
 500 678 894 946 83335 509 65 642 70 74 764 887
 982 84080 436 55 518 26 64 755 88 944 68 85026
 592 662 736 995 86031 46 200 347 523 830 86 920
 87310 49 571 813 938 88011 208 530 34 35 708
 89059 408 905 95.
 90094 119 321 427 634 49 94 893 91163 230
 451 365 87 92242 410 575 649 82 714 876 93003
 57 193 327 48 576 657 765 818 94035 79 366 432
 699 707 57 814 971 95081 160 240 740 800 55 77
 932 96298 335 461 601 729 65 857 902 24 35
 42 97299 344 65 96 99 446 545 765 98053 118 45
 262 69 518 652 942 50 99015 42 347 525 84 723
 829 988

100829 61 714 50 76 101039 70 84 397 512 57
 64 97 794 102001 187 343 424 45 594 601 8 23 825

251 63 497 572 752 66 974 143156 99 292 331 40
 45 441 584 631 718 20 862 975 144323 405 20 36
 642 990 145189 210 356 76 581 960 146002 69 224
 74 599 799 147214 89 385 751 54 74 84 836 976
 148310 774 929 149055 222 321 712.
 150154 301 34 91 95 417 27 508 74 716 915
 84 151134 52 372 408 649 802 31 91 930 152074
 105 80 233 375 462 582 625 870 99 911 22 153465
 518 743 67 96 875 154046 78 112 21 226 347 75
 90 430 43 84 618 91 742 903 29 155059 85 162
 230 428 501 613 743 156067 388 611 957 157080
 145 266 99 331 604 34 835 958 84 158132 61 7
 304 23 779 159220 327 408 59 713 79 160113 328
 412 42 604 875 161491 988 162014 59 260 520
 163064 298 450 740 86 164127 98 264 383 436 68
 569 605 79 89 778 165035 128 837 927 166030 65
 199 218 452 70 527 45 671 751 844 167134 86 637
 701 2 168071 124 38 544 621 818 46 169103 47 275
 321 475 87 670 837 921 54.

PO 150 ZŁ. NA N-RY: 01 108 38 618 31 787 814 927 1026 96 206 351 470 667 911 78 2067 69 127 257 429 51 707 92

Wczoraj w 1-szym dniu ciagnienia 2-ej Klasy już padło u nas

zł. 15.000. — na Nr. 72805
„ 10.000. — „ „ 136638

Największa i najszcześniejsza Kolektura

J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska Nr. 11
Łódź, Piotrkowska Nr. 72

Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy.

28 944 103041 132 495 689 104050 211 404 99 557
 747 86 856 86 987 105022 29 327 28 61 458 545
 88 893 996 106099 117 405 591 603 841 53 107154
 264 475 612 736 63 809 75 87 964 108092 140 383
 441 560 608 795 899 109009 188 644 843 901
 110092 102 203 62 326 401 21 503 671 725 87 857
 86 987 11030 53 108 12 275 365 423 952 112236
 305 47 427 513 86 617 832 113124 58 231 636
 803 63.

114009 141 202 64 92 381 633 669 957 115232
 463 651 64 66 900 69 116038 104 352 437 45 540
 697 726 117266 401 60 601 720 988 118009 42 86
 128 240 70 398 440 537 67 766 77 119063 114 201
 355 601 776 801 61 908 26 120020 117 79 57 512
 810 964 121109 202 363 520 29 617 773 816 901
 78 87 93 122095 207 367 458 81 516 800 936 93
 123050 237 67 380 434 77 550 57 648 848 124089
 94 255 716 862.
 125054 121 497 915 126597 706 944 127096 105
 44 215 36 66 449 65 559 68 869 128053 91 146 71
 307 502 71 76 89 661 880 129093 230 321 405 549
 689 760 86 87 850 65 130043 135 46 65 79 81 349
 53 91 581 868 131076 132 47 211 99 343 64 473
 572 92 780 62 844 132072 99 142 211 16 300 425
 544 665 704 63 133038 454 523 621 893 917 23
 134242 62 370 419 36 679 765 898 908 135069 74
 259 427 746 64 87 976 136099 114 44 261 316 68
 426 94 569 82 667 970 137039 153 251 485 569 712
 862 83 138080 292 316 35 37 95 647 54 139119
 361 449 140099 179 82 94 314 19 28 897 141421 98
 502 632 75 84 732 92 948 75 142 142021 130 63

3168 328 51 88 437 603 42 934 4076 164 793 842
 914 15 5007 43 194 447 643 778 6083 143 310 542
 779 7107 14 550 768 943 95 8181 205 21 36 55
 520 64 848 951 63 9052 304 473 754 82 917 21
 48 63 92 10056 325 452 55 790 840 954 11169
 358 76 97 578 673 936 60 12242 509 39 706 39
 706 991 98 13435 99 677 787 828 972 14185 92
 216 28 42 542 779 874 15182 204 12 56 81 87 96
 308 432 604 952 96 16134 232 367 636 66 68 722
 829 954 17026 119 237 53 61 388 515 672 73 727
 56 60 824 18103 15 264 304 444 596 801 19349
 404 34 90 526 656 66 740 20098 115 592 795 802
 21466 554 79 740 22042 166 242 350 437 904
 23118 235 79 532 62 700 89 973 82 24001 44 160
 66 76 89 341 563 618 44 764 902 52 25217 315
 55 497 546 656 713 80 26034 158 341 543 795 957
 27018 178 98 222 359 534 76 623 71 74 876 955
 87 28005 244 415 859 99 935 29 353 711 874 911
 30019 35 235 337 79 512 618 31125 80 303 586
 653 32166 94 307 521 95 98 667 742 904 12 331173
 279 88 489 597 669 98 718 995 34158 209 491
 575 656 90 711 67 820 24 913 22 45 35044 109 11
 18 44 372 427 39 574 37230 307 32 89 612 55
 76 82.
 38041 64 135 74 273 83 410 605 21 38 789 839
 924 39116 462 821 26 45 40130 216 64 81 309 10
 14 456 667 761 809 908 11 28 78 41067 141 82
 368 767 986 91 49 42096 152 381 479 552 639 80
 740 43082 209 569 44038 81 110 16 291 32 344
 504 607 757 821 959 45234 56 64 311 400 57 635

804 86 46193 243 61 372 79 526 74 662 731 920
 47032 151 81 212 47 466 667 823 48073 118 67
 245 49047 77 170 80 92 265 542 857 50172 248 74
 316 57 530 713 14 15 33 90 845 906 49 71 51147
 248 303 581 776 962 52016 163 500 409 850 911
 53 55 53010 54 57 193 284 516 602 31 718 983
 54286 515 62 63 90 91 95 610 83 879 55033 161
 288 554 662 64 700 15 894 944 56189 421 608 53
 46 812 26 57011 220 55 90 646 946 58144 91 201
 345 402 536 64 795 96 825 59040 222 381 789
 93 841 957 60300 24 43 443 702 6 8 54 61117 282
 371 492 688 752 62075 313 67 467 80 587 620 883
 931 63184 214 375 527 635 896 901 11 64068 901
 27 314 78 403 506 687 822 63 88 988 65016 901
 437 49 83 504 12 50 634 55 856 66058 171 225 91
 378 90 610 58 757 62722 476 629 71 918 68311
 82 95 349 74 400 11 14 530 79 69174 240 494 41
 614 742 813 912 70074 183 337 59 64 70 702 41
 877 71004 74 102 247 686 955 66 22306 545 85
 80 600 97 743 803 73255 381 503 47 82 835 844
 74101 435 516 718 34 35 55 947 75031 233 441
 72 543 57 763.

76225 378 429 812 56 77009 391 425 500 40
 640 713 918 78103 214 384 472 630 890 929 79111
 70 296 347 473 518 630 793 839 946 80136 85
 341 57 655 761 81295 303 608 895 941 52173 85
 337 407 657 781 811 34 83078 155 261 313 87 48
 681 91 84278 390 459 594 678 85166 81 236 43
 417 674 797 852 970 86126 82 425 79 517 874
 210 447 526 866 88045 239 71 416 50 555 661 84
 89223 38 315 33 47 52 461 760 950 90061 11 918 68311
 796 852 53 915 91154 260 87 333 504 7 702 801
 92023 135 82 400 626 717 807 940 85 93288 74 84
 582 733 861 66 74 957 94113 307 600 57 713
 823 925 95061 90 115 352 63 663 76 716 64
 803 96064 135 580 658 71 76 868 85 946 90
 189 258 309 39 79 449 75 976 9011 36 206
 385 92 541 97 750 71 84 99105 306 19 493 84
 665 96 763 911 63 74
 100066 533 696 820 101020 22 53 69 178 96
 927 61 102021 104 215 440 600 48 796 831 55 85
 78 103079 167 208 338 90 408 657 104020 45 71
 217 49 59 541 697 707 50 51 952 105122 281 85
 486 517 722 80 845 75 106206 564 937 107376 45
 547 675 78 717 866 108026 87 97 129 72 283 87
 614 745 9 810 905 56 109036 303 443 631 37 65
 868 110339 59 462 670 111269 57 378 515 19 51
 65 832 63 112042 89 111 61 578 688 868 947
 113380 660.

114112 220 51 67 83 507 729 43 60 83 960
 115014 254 342 472 90 734 980 116306 12 552 85
 642 737 81 810 28 85 927 67 94 117038 39 510 84
 29 84 756 869 948 118107 285 319 68 91 716 64
 119135 69 539 878 120189 249 417 88 22042 215
 121183 225 319 64 76 432 58 505 78
 46 96 307 54 530 68 687 719 123147 558 414 58
 124208 42

W bombardowanej Warszawie.

Alarm był zbyt słaby i w niektórych dzielnicach niesłyszany. — Puste tramwaje i taksówki stanęły nagle na środku jezdni. — Przechodnie, którym się spieszy na pociąg, do biura etc.. Najsprawniej akcja była przeprowadzona w szkołach.

Stolica zdała egzamin karności i dojrzałości społecznej.

Od rana ruch był normalny. Tramwaje przepełnione, jak zawsze, jak zawsze sunęły auta, jak zawsze roły się przechodniami chodniki. I tylko długie maleńki na szybach, układane w formie krzyży, czasem ośmioboków, czworoboków czy nawet gwiazd promienistych... Widać, że Warszawa na coś czeka, na coś się gotuje, czegoś spodziewa. Pasterunkowi policji dziwnie skupieni, jakos mniej „regulują” ruch, wyraźnie sprężeni w oczekiwaniu. Co jakiś czas, coraz częściej i częściej, przelatują automobile z chorągiewkami LOPP-u i motocykle z jego barwami.

Przed samą 10-tą uderzają dzwony. Alarm. Warszawie grozi napad. Alarm. Do godziny do jednego istotnie słabiej ćwiczeń: alarm był słaby, słabiej, niżki. Dzwony były niegłośne i cicho. Jakby niechętnie. Rzadko jakie auto wtórowało im klaksonami i rykiem trabek. W centrum miasta syreny nie słychać. Gdyby było napięte oczekiwanie, nie bojowe, w którym od rana trwała Warszawa, ALARM MOGLBY PRZEJŚĆ NIEZAUWAŻONY.

Jesteśmy w „schronie”.

Zsuwam opaskę LOPP-u z ramienia i idę do najbliższego „schronu”. Jest po prostu przepełniony. Pan w nim początkowo cisza przerywana wkrótce w gwar mieszanych rozmów — wszyscy niemal się wzajemnie, opiniami. W centrum jakiejś gromadki starszawy mocno skupione, któremu spieszyło się widać, chwila na randkę, ile na posiedzonko w sprawie przy kawusi i gazetach porozmawiać z wyrażną niechęcią.

— Bo i po co to morderstwu? Jak w razie ataku, to nas i tak wytrują. A po co nas zatrzymywać i ludzi po brzośki tłamsić. Taki Londyn, taki Paryż, nie urządził takich ćwiczeń, a my to... — Oczywiście — wpada mu ktoś w oko światowego bywalca, Parvz i Londończyku, a my sobie po swojemu do niebezpieczeństw przygotowujemy się po dłuższej chwili, paru co niecierpliwych schronowych tubylców, próbujemy wysunąć głowy, by przyjrzeć się... Niezwłocznie gdzieś z przeciwka — Proszę nie wyglądać, nie wyglądać, nie wyglądać... Gazy ida.

Wsuwam pomarańczową opaskę z napisem „Prasa” na ramię i opuszczam się do schronu, by pobladzić trochę w Warszawie robi niesamowite, dziwnie jakieś wrażenie: na środku jezdni brak tramwaje, przechodnie wzorowo ustawione wzdłuż chodników z boczniemi kołami na ich brzegach. Gdzieś tam stoją grupkami

gdzieniegdzie przesuwają się brzegiem chodników uczestnicy ćwiczeń w maskach, z opaskami LOPP-u czy Czerwonego Krzyża na ramieniu; co czas jakiś śmigają środkiem ulicy, jaskółczym lotem motocykl, lub auto. Jest chmurno. Mgła osiadła w mieście. Powietrze zdaje się być przesycone rozcieńczonym mlekiem. Z góry donosi się terkot „nieprzyjacielskich” eskadr, co czas jakiś przerywa go i wdziera się weń warkotliwy szczebiot karabinów maszynowych...

Pan jest zaiperytowany.

Skrećam w jedną z bocznic. Przechodnia znajduje się „w ogniu ataku”. Jest pusta. Nawet ze schronu nie dołatają pogwar rozmów. Widać mieszkańców przecznicy woli pozostać w domowym zaciszu, niż ryzykować spacerem w czas „tak niepewny”. Na brzegu chodnika widać jakąś plamę.

Z jednej z eleganckich bram, których tak dużo jest na tej cichej, nieco sztywnej, ulicy wychodzi pośpieszonym krokiem starszy, elegancki pan, by środkiem chodnika, mocnym a pewnym krokiem kierować się ku głównej arterji. Mijając plamę, wytworny pan zatrzymuje się z wyraźnym zainteresowaniem i końcem lakierowanego bucika dotyka ją z wyraźnym zaciekawieniem. Nie zdążył odejść, gdy rzuca się nań, jak na łup dawno oczekiwany, łup upragniony, młoda, energiczna, płonąca żądzą czynu, drużyna ratownicza:

— Pan jest zaiperytowany, pan jest zatruty... Zabieramy pana do szpitala... nosze, prędzej nosze...

Starszy pan jest zadowolony, kontent z siebie i z młodzieży, usposobiony wyraźnie do ich zapachu, sumienności i pracy.

— Dobrze, dobrze moi panowie, bardzo ładnie z waszej strony. Ale widziacie, ja już na maski za stary, a do szpitala też nie mogę — pan uśmiecha się z zachęcającym zażenowaniem — bo się spieszę na pociąg...

Dwoje mocnych młodzieńców w maskach i podwójnych opaskach, odzia-

nych z nadmiarem gorliwości — podbiega z noszami.

— Zabieramy pana. Proszę się położyć.

Starszy pan zaczyna być lekko zirytowany.

— No, no, no, moi panowie... Co za nadto to za dużo. Mówię wam, że się spieszę. Owszem, bardzo dobrze robicie, że tak sumiennie ćwiczycie, owszem pochwalam, tak trzeba, tak należy, ale teraz mnie już puśćcie, bo się naprawdę spieszę.

Ruch ręką dowódcy drużyny i — nim się starszy pan obejrzał już uniesiony w powietrze znalazł się na noszach, drażki noszów na ramionach dwu drużyniaków i cała kawalkada jakby po ganiana rozpaczliwej odgłosy protestów donoszących się z chwilejających się lekko nosz ruszyła do szpitala.

To mu się podobało. Bardzo podobało. Z szanunkiem i uznaniem kłaniał się kapeluszem dowódcy drużyny.

Sprawność mieszkańców stolicy znajdowała swój wyraz wszędzie i w każdym okazjach. Jakbyby „ulica” przywa nie przedsiębiorstwa, sklepy i urzędy państwowe emulowały wzajemnie możliwie najpoważniejszym, najbardziej przemyślanym, najkarniejszym w stosunku do odbywanych ćwiczeń.

Warszawa wykazała naocznie, iż rozumie nie tylko wagę zagadnienia, i samo zagadnienie, że wreszcie rozumie, że trzeba i jak trzeba zagadnienie to rozwiązać.

Alarm w szkołach.

Ze szczególnym uznaniem należy podkreślić wykonanie ćwiczeń w szkołach nie tylko średnim. Tam właśnie miało ono szczególne znaczenie — znaczenie i praktyczne i wychowawcze. Jesteśmy w posiadaniu całego szeregu danych i opisów o przebiegu alarmu w szkołach stołecznych. Zatrzymamy się na dwóch — trzech przynajmniej.

W szkole żeńskiej imienia Anny Wąsowskiej z chwilą alarmu uczniowie 6-ciu klas przeprowadzone były w ciągu 3-ch

Uparty człowiek z teką

przez całe niemal życie procesował się z swoim b. współnikiem.

W Warszawie zmarł Szyja Ginsburg. Co najmniej dwustu adwokatów było jego mocodawcami. Nie było sędziego w Warszawie i pracownika kancelarii sądów, którzyby go nie znali.

Szyja Ginsburg było bohaterem wielkiego procesu o garbarnię, którą, według jego najświętszego przekonania, nieprawnie zagarnął jego były współnik — Lajb Nowiński.

Proces Nowiński — Ginsburg trwał przeszło ćwierć wieku. Sady wszystkich instancji nie znalazły podstad do przyznania słuszności Ginsburgowi. Nie zrażało to jednak Ginsburga — prawdziwego Ahaswera sądowego. Zawziął się, postanowił nie żałować pieniędzy i trudów byleby dopiąć swego. Miał kilka kamienic w Warszawie — spieniężył je, angażował coraz to innych adwokatów — procesował się i szukał swej urojonej sprawiedliwości. W ten sposób stawał w jego imieniu aż dwustu mecenasów. Ostatnio już nikt nie chciał przyjmować jego sprawy.

Powoli Ginsburg stał się manjakiem. Z teką wypchaną różnemi rekursami, wezwaniami i dowodami snuł się po korytarzach sądu, wywołując swe skargi wobec każdego, nawet wobec obcych ludzi, jeśli ci raczyli go słuchać.

Ginsburg bezustannie nachodził różne urzędy, wysokich dygnitarzy i władze — ciągle w swej sprawie. Składał skargi i memorjały na działalność sądów nawet.

Wreszcie Ginsburg stracił wszystko. Pozostała mu tylko teka. Nie rozstawał się z nią nigdy. Miał zawsze przy sobie owe dokumenty swej rzekomej krzywdy.

Na kilka dni przed śmiercią Ginsburg oświadczył, że rezygnuje. Złożył broń wreszcie. Ale gdy już był konający — wezwał syna i zaklął go na wszystko, by dalej prowadził dzieło ojca i walzył o sprawiedliwość.

Ginsburg był jedną z charakterystycznych postaci starej, jeszcze przedwojennej Warszawy. (g)



minut do schronu, przyczem sam termin sprowadzenia wskazuje na sprężystą organizację i równie sprężyste wykonanie.

W gimnazjum męskim im. Mikołaja Reja zorganizowano dla 12-tu klas 3 schrony, zawczasu wydzielono drużyna pożarnicza, wyznaczono łączników i posterunki obserwacyjne. Z chwilą alarmu drużyna pożarna w maskach gazowych założyła węże na krany, zdjęła gaśnice, stojące w pogotowiu do ewentualnego gaszenia pożaru; równocześnie łącznicy przeprowadzili klasy do schronów, przyczem profesorowie i wychowawcy znajdowali się przez cały czas przy swoich klasach.

Tak samo przeprowadzono alarm drugi. Wskaźnikiem organizacji, jej przemysłenia i wykonania jest fakt, że przy pierwszym alarmie dwanaście klas sprowadzono do schronów cztery minuty, przy drugim — już w dwie minuty. Z posiadanych opisów najlepiej maluje sytuację opis przebiegu alarmu w jednej z najstarszych szkół warszawskich, (mogących się poszczycić i tem że w gronie jej dyrektorów był i obecny premier i minister oświaty p. Janusz Jędrzejewicz) — w gimnazjum męskim K. Nawrockiego. Nie od rzeczy może będzie opis ten zacytować w kilku istotnych ustępach.

„Zgodnie z zarządzeniem p. dyrektora, rozdanem w odpisach pp. profesorom i rozklejonom w ałiszach i świetlicy, dnia 14-go po południu przygotowano dwa schrony — pierwszy w sali gimnastycznej, drugi w uczniowskiej świetlicy i pracowni robót fizycznych — oraz posterunek sanitarny. Doktor szkolny p. B. wybrał drużynę sanitarną, którą pouczył o obowiązkach na wypadek potrzeby ratowania zagrożonych...”

Dnia 15-go w schronach oraz na korytarzach przygotowano kuby z wodą oraz gaśnice. Wyloniony został posterunek obserwacyjny oraz ustalone środki wewnętrznie alarmu. Lekcje zaczęły się normalnie. Posterunek alarmowy zawiadomił komendanta szkoły prof. K., o rozpoczęciu ataku gazowego g. 9 min. 57. Komendant zarządził alarm wewnętrzny, przyczem wszystkie klasy według zgóry uplanowanego porządku przeprowadzone zostały przez profesorów odbywających lekcje do schronu Nr. 1, gdzie profesorowie wraz z uczniami przebywali do godz. 10 min. 27. Zaczem wobec meldunku posterunku o zbliżającej się eskadrze uczniowie przeprowadzeni zostali do schronu Nr. 2, jako dającego większe bezpieczeństwo w razie bomb nieprzyjacielskich.

Drugi alarm rozpoczął się o godz. 12 min. 17, przyczem uczniowie 6-ciu klas w ciągu półtorej minuty przeprowadzeni zostali do schronu Nr. 1...

Przez cały czas przy posterunku sanitarnym obecny był lekarz szkolny, profesorowie i wychowawcy nie opuszczali ani na chwilę młodzieży...”

Przykładów możnaby mnożyć bez liku. Wystarczy jednak raz jeszcze stwierdzić, iż Warszawa zdała we dniu egzamin doskonałe. Okazało się, że w czasie alarmu nocnego zdała go jeszcze lepiej.

w. l. e.

BÓLE REUMATYCZNE, LUMBAGO, ISCHIAS, oraz wszelkie NERWOBÓLE LECZY I KOJ
światowej sławy SAPOMENTHOL „MATULI”
Najwyższe odznaczenia na wystawach w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Marsylii i t. d.
Już jednorazowe użycie sprowadza znaczną ulgę.
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, 26. 11

Palowery artystyczne
reczne roboty na drutach i sztydelkowie najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dolazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 143-21

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka”



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w niedzielę, trzy przedstawienia: o godzinie 12-ej w pol. uroczna, wesola, urozmaicona tańcami i śpiewami, bajka dla dzieci „Hanka u krasnoludków”. O godz. 4-ej po pol. grana stale przy zapelnionej widowni sztuka Devala „Stefek”.

Wieczorem komedia muzyczna „Gramy operetkę”. W poniedziałek „Stefek” dla zreszeń po cenach najniższych.

We wtorek dla najszerszych mas — arcydzieło Al. Fredry „Pan Jowialski” po cenach najniższych od 35 groszy do zł. 2.30.

W pełnych próbach pod reżyserją J. Szyniera, aktualna, zahaczająca o momenty społeczno-obyyczajowe, komedia Wł. Bus-Fekete „Pieniądz to nie jest wszystko”.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(sala Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295).

Dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 4.15 po pol. i o 8.15 wieczorem przezabawna komedia w 3-ach aktach p. t. „Ten stary warjat” z Antonim Fertnerem w roli tytułowej oraz z Hryniewicz-Winklerem, Kosieradzka, Erhardtówna, Opałinkim, Preissem, Winklerem, Wojciechowskim i innymi.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogródowa 18).

W dniu dzisiejszym o godz. 4.15 po pol. i o 8.15 wieczorem w dalszym ciągu ciesząca się powodzeniem operetka w 3-ach aktach Roberta Stojła p. t. „Dzidzi” w reżyserji M. Domosławskiego. Rolę tytułową kreuje ulubieniec łódzkiej publiczności Janina Leonowicz oraz Helena Majchrzakówna-Busiakiewicz, Opolska, Domosławska, Malinowki, Suwalski, Szafranski i inni.

VI-ty KONCERT MISTRZOWSKI

Pierwszy cykl koncertów mistrzowskich będzie zakończony w nadchodzący czwartek, dnia 23-go b. m. z udziałem świetnego skrzypka wirtuoza Szymona Goldberga, którego grę podziwialiśmy na poprzednich jego koncertach. Jego nieskazitelna technika oraz gra pełna uduchowienia i temperamentu, postawiła go w rzędzie pierwszych skrzypków doby współczesnej.

Sala FILHARMONJI

TOW. MUZ. LIT. „HAZOMIR”

JEDYNY KONCERT MĘSKIEGO CHÓRU ARTYSTYCZNEGO z udziałem światowej sławy nadkantora

J. Altera

odbędzie się w środę dnia 22 listopada o godz. 9. W programie: pieśni synagogalne i ludowe. Bilety nabyte na koncert na 31. X. zachowują swoją wartość. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Marginesu.

Dyktatura szablonu.

Siedziałem przy półczarnej w dość górnym towarzystwie. Rozmowa toczyła się potrochu o wszystkim, wreszcie zaczęła o temat konkretny.

Starszy pan, krótki a weźlowaty, lew pozatem różnych oficjalnych uroczystości, nachylił się do siedzącej obok aktorki.

— A więc?

— Zgadza się — brzmiała odpowiedź — tylko musi być interesujący i dobrze zbudowany...

— Oho! — sapnął starszy pan — ja już w tem! Program będzie zbudowany pierwszorzędnie.

Bo właśnie toczyła się rozmowa o konieczności zorganizowania uroczystej akademii. Nie zapominajmy, że jest listopad i zbliża się rocznica powstania.

— Musi być i fragment teatru, bo bez inscenizacji — ciągnął uroczysto starszy pan — nie wyobrażam sobie akademii.

Nikt z obecnych tego sobie nie wyobrażał. Teatr musi być, ale co?

— „Noc Listopadowa” — powiedzieli wszyscy jednogłośnie — Wypiańskiego, proszę pana — dodali karcąco w odpowiedzi na mój grymas.

DIALOG wyżej przytoczony jest autentyczny. Będzie więc akademія, a w części teatralnej pokażą nam fragment sceniczny „Nocy Listopadowej” Stanisława Wyspiańskiego, wielkiego dzieła, wielkiego poety polskiego, który... no,

Sz. Zarządowi Zw. Włókien. Przemysłu Zarobkowego za złożone wyrazy współczucia z powodu zgonu Ojca mego

b. p. HENRYKA KUTNERA

składam serdeczne podziękowanie.

MAREK KUTNER.

O czym mówi teatralna Warszawa?

„Szkoła geniuszów” Anatola Sterna wywołała wielkie poruszenie w sferach literackich stolicy.

Bawi obecnie w Łodzi Anatol Stern, znany poeta i powieściopisarz, którego wydana przed kilku miesiącami powieść p. t. „Namiętny pielgrzym” nazwał znakomity Karol Irzykowski (obecny członek Akademii Literatury) „najwyższym napięciem myślicielskim w powieści polskiej ostatniego roku”. (W „Republice” pisał o niej P. Hulka-Laskowski).

Najnowsza rzecz Sterna, komedia satyryczna p. n. „Szkoła geniuszów”, wystawiona na inaugurację sezonu w Teatrze Letnim, wywołała bodaj większe jeszcze wrażenie, niż wspomniana powieść i stała się w Warszawie sensacją teatralną sezonu. Podzieliła ona całą prasę stołeczną na dwa obozy —

WYSTAWA OBRAZÓW A. WIPPLA

Zwiedzając wystawę obrazów A. Wippla, powiększsz fundusz L.O.P.P., który wystawę tę zorganizował. Dzięki swojemu wysokiemu poziomowi artystycznemu, stał się ona prawdziwą atrakcją dla łodzian, którzy ściągają tłumnie do lokalu wystawowego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 135, podziwiając pierwszorzędne pejzaże i obrazy marynietyczne znakomitego malarza.

KONCERT POLSKIEJ Y.M.C.A.

Dzisiaj, t. j. w niedzielę, o godzinie 19-ej w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 89 odbędzie się koncert, organizowany przez Polską Y.M.C.A., a poświęcony utworom Szopena, Glinki, Godarda i innych.

Udział biorą pp.: A. Szewczyk (skrzypce), St. Sobolewski (wiolonczela) i F. Szychowski (fortepian).

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

JUBILEUSZ MUZYKA

Dzisiaj, w niedzielę, dnia 19-go b. m., znany w szerokich kołach kulturalnych Łodzi profesor Henryk Milek, wytrawny pedagog-muzyk i kompozytor, ostatnio prezes Tow. Śpiew. „Hejnał” w Łodzi, święcie będzie jubileusz pięknej swej, bo 40-letniej pracy na niwie muzycznej. Z okazji tej w dniu wspomnianym o godzinie 12.30 w pol. w sali Filharmonji przy ul. Prez. Narutowicza Nr. 20 odbędzie się uroczysty poranek muzyczny.

Na program, między innymi, składają się utwory jubilat, jak: „Września”, „Szlakiem Kadrowki” w wykonaniu Słow. Śpiew. im. Moniuszki oraz wiązanka pieśni ludowych „Z polskich chat i pól”, która, poraz pierwszy wykonana zostanie przez Tow. Śpiew. „Hejnał”.

entuzjastów jej i przeciwników, — a atmosfera walki o „Szkołę geniuszów” spowodowała niezwykle zainteresowanie się nią publiczności warszawskiej, starającej się odgadnąć, kogo reprezentują bohaterowie komedji.

Jeśli wziąć pod uwagę, że część prasy stołecznej uznała „Szkołę geniuszów” za sztukę „niemoralną”, w której „pisarz to jełop, kobieta nowoczesna — prostytutka, a działacz społeczny — szarlatan”, podczas gdy druga stanęła na stanowisku, że jest to „najlepsza, bezwzględnie, od wielu lat komedia polska, salwami swego kapitalnego śmiechu bijące w nasze stosunki literackie”. — to trzeba uznać, że rozbieżność pomiędzy temi dwoma sądami jest istotnie... dość duża.

W swej odpowiedzi niektórym krytykom z krytyków, Stern ostro zaprotestował; przeciwko pomawianiu go o występowanie przeciwko literaturze. Oświadczył on, iż „Szkoła geniuszów” ma na celu zdemaskowanie tych naszych „genjalnych... pasorzytów”, którzy robią interes na propagowaniu pięknych hasel i rozbijają swój kramik w cieniu wielkich sztandarów. Stwierdza on, że zaatakował m. in. klikę i sprytnych pięknoduchów — nie pisarzy, — że ośmieszył rozwydrzenia erotyczne niektórych ultra-nowoczesnych damulek, ale nie kobietę nowoczesną.

Cała ta batalia w wyniku swym zapewniła sztuce Sterna długotrwały sukces. Obecnie ma się ona ukazać w Poznaniu, Katowicach i szeregu innych miast. Zainteresowała się nią również zagranica.

Nie przesądzając sprawy wartości artystycznej „Szkoły geniuszów”, należy uznać sam fakt ukazania się sztuki polskiej o takim rezonansie za wyjątkowo ważki, i należałoby sobie życzyć, aby mogła zapoznać się z nią również teatralna publiczność łódzka, jako z teatryną w tym sezonie polską komedią satyryczną. (k.)

W poniedziałek, dn. 20 b. m., jako w rocznicę śmierci

b. p.

Miny Konzisztowej

współfundatorki „Domu Starców fundacji Hermana i Miny małż. Konzisztów”, odbędzie się w synagodze przy tymże Domu Starców, Pomorska 54 o godz. 5.30 w. nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami.

Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 275 usiłował pozabawić się życia przez wypicie większej ilości nieznanej trucizny 41-letni Roman Kucharski (Mickiewiczza 11), od dłuższego czasu pozostający bez pracy.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy desperatowi, przewiózł go w stanie groźnym do szpitala miejskiego w Redogoszcu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu w henem przy ulicy Karolewskiej Nr. 6 zaślaba nagie 67-letnia Natalia Aizenbraun. Nim przybył lekarz pogotowia ratunkowego Aizenbraun zmarła nie odzyskawszy przytomności.

W ubikacji domu przy ulicy Szerokiej 11 usiłowała pozabawić się życia przez wypicie kwasu karbolowego bezdomna 31-letnia Stanisława Chodźszek.

Lekarz pogotowia udzielił denatce pomocy i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala.

Powodem desperackiego kroku — był brak środków do życia.

Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Przejazd w dniu wczorajszym zderzyły się dwa samochody. — Oba samochody, taksówka i wóz prywatny uległy częściowemu zniszczeniu.

W bramie domu przy ulicy Żydowskiej 11 znaleziono w zawiniątku niemowlę pięcioletnie, w wieku około 2 tygodni.

Dziecko przesłano do żłobka miejskiego.

W poczekałni wydziału opieki społecznej zarządu m. Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 11 pozostawiono bez opieki dwoje dzieci, chłopca lat 3 i dziewczynkę lat 2.

Dzieci przesłano do przytulku.

KONFERENCJA SEKCJI HIGIENICZNEJ PCK MŁODZIEŻY.

W poniedziałek, 20 b. m. o godz. 18.30 odbędzie się konferencja delegatów szkół średnich i zawodowych, zwołana przez sekcję sanitarno-higieniczną komisji oddziałowej kół młodzieży P. C. K. Zadaniem tej sekcji jest kierowanie znowem higieny wśród młodzieży, w życiu szkolnym i pozaszkolnym.

Przed otwarciem dyskusji, wygłoszony zostanie referat p. dr. Stańczaka, a następnie p. dr. Molka zreferuje regulamin dla higienistów klasowych.

Konferencja odbędzie się w lokalu P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej 236.

nia splendoru wszelkiego rodzaju akademii — wprost przeciwnie. Zresztą autor „pionowego” artykułu nie tylko w uroczystościach widzi poziomą krzątającego się energicznie szablonu. Dyktatura nudnego a świątobliwego djablika wciska się we wszystkie katy naszego życia: w urzędy, w programy uroczystości, w nasz protokół dyplomatyczny etc. etc.

Dużo racji ma pan Hulewicz. Należałoby wiele rzeczy radykalnie naprawić. Tak np. nasz ceremonialny dyplomaty, czy powinien... przepraszam za te pedagogiczne „powinien”, ale polski ceremonialny zaledwie przed kilku dniami ukończył 15 lat życia, więc jako starszy mam chyba prawo coś tu gadać. Starszych trzeba słuchać. W tej prawdzie też jest szablon, ale wyssaliśmy ją przez cież z piersi matczynej, a nie z palca.

Ale a propos ssania własnego a brudnego palca... tydzień temu odezwał się „Ryngraf”. Jak zwykle z tradycyjnych niedzielnych lamów jednego z miejscowych dzienników. Tu przechodzimy do motywu łagodnie humorystycznego.

Całość kroniki „Ryngrafa” jedykowana jest w sposób elegancki niżej podjętanemu. O co chodzi? Przedewszystkiem, że „niejaki” p. Korcelli („niejaki” — pisze złośliwie gigitł Dobrowolski, czy gigant Malik) zabrał głos w obronie rzekomych zagrożonych aredydział nagromadzonych w muzeum im. Bartoszewiczów pod nazwą galerji sztuki nowoczesnej. Odwagę zaczerpnął z miarodajnego, jego zdaniem, tygodnika, mającego aż 5 tygodniowy autorytet swego istnienia”.

„Odwagę zaczerpnął”... Poczciwcy, a pono i artyści bawia się w moje medium? Jednego Guzika już zdemaskowali, a ten tuzin guzików z „Ryngrafu” nie potrzebuje demaskowania.

Ryngrafomanom nie może się też pomieścić w głowie, iż pismo może być chłodzić 5 tygodni i jednocześnie być miarodajne. Cóż na to poradzić? Na drugi raz zacytuję im coś z kodeksu Hammurabięgo. Mówię serio, ponieważ ryngrafomani byli już w Babilonie. Ale z niewoli babilońskiej wyprowadź nas panie... nawet „niejaki” panie.

Ryngraf martwi się jeszcze tem, że „dotychczas prochu nie wynalazłem” i pociesza się, że „nie wynajde”. Bardzo ładnie się pociesza, niepotrzebnie tylko „Ryngraf” martwi się tem, czego nie wymyślił — ja znow martwie się tem, co „Ryngraf” wymyślił. Obie strony są mniej więcej w porządku.

A teraz co do „polemiki”... O polemice rzeczywiście nie może być mowy. Nigdy jej nie zaczynałem, ponieważ „Ryngrafu”, grupy artystów — podkreślam to raz jeszcze — brać po kursie nominalnym. Brać ich można jedynie po kursie humorystycznym. O ten „kurs” wysoko stoi — pozatem tendencja mo-

Zdawało mi się też, iż „Ryngrafowi” należy się honorowe miejsce w feljetonie poruszającym smutną „dyktaturę szablonu”.

Kazimierz Korcelli

Czołgi istniały już... za Hannibala.

Traktory, służące dla celów przemysłowych, można z powodzeniem przerobić na tanki.

Mysł stworzenia ruchomej, ciężkiej jednostki, mogącej pokonywać swoją dynamiczną siłą pewne przeszkody i zastąpienie jej do celów wojskowych, nie jest nowa, lecz o całe wieki wyprzedziła zamiary taktyków wojsk koalicyjnych. Zastosowanie czołgów do walki ma swoje liczne odpowiedniki w historii wojen.

Sięgając do czasów bardzo dawnych, do czasów panowania faraonów egipskich, znajdziemy sobowót czołga w postaci

stacji bojowego wozu ciągniętego przez parę koni.

W wozie tym zazwyczaj znajdowało się dwóch ludzi, z których jeden kierował koniami, drugi zaś walczył przy pomocy włóczni, łuku i strzała. Tak samo zresztą jest i w dzisiejszym czołgu, gdzie konie zastąpiono wytrwałymi koniami mechanicznymi silnika, woźnicę — szoferem, a łucznika — strzelcem karabinu maszynowego. Powtórzeniem tej samej myśli było zastosowanie przez Hannibala do walki słoń, mogących przy pomocy swej olbrzymiej siły fizycznej pokonywać różne przeszkody. Wojownicy zaś, jadący na nich, zabezpieczeni od bezpośredniej walki, mogli tem skuteczniej czynić szkody w szeregach nieprzyjacielskich. Wreszcie w czasach średniowiecznych zakuci w stalowe pancerze rycerze siedzący na ciężkich, okrytych blachami koniach, mający za zadanie siłą swego pierwszego uderzenia złamać szeregi wroga, są w idei ich użycia niczem innym jak odpowiednikami dzisiejszych czołgów.

Poza ściśle fizycznym działaniem, tanki mają jeszcze jedną ważną zaletę, a mianowicie oddziaływanie psychiczne na nieprzyjaciela, jakie wywiera ciężka masa żelaza, zjeżdżająca ogniem karabinów maszynowych i poruszająca się w dowolnym kierunku. Nic też dziwnego, że po bogatych doświadczeniach z wojny światowej, zwrócono baczną uwagę na rozwój tej broni. I dziś niema takiego kraju, któryby szedł w kierunku nadfa-

brykacją i rozwojem tanków i wogóle broni pancernej.

Nad motoryzacją armii i wyposażeniem jej w jednostki pancerne jak czołgi i samochody dużo pracują Sowiety, a dorobek ich w tym kierunku jest zawsze licznie reprezentowany na wszelkiego rodzaju defiladach i uroczystościach wojskowych. To samo daje się zauważyć i u Niemców. Nie mogąc posiadać dużej ilości tych jednostek w postaci jawnej, starają się bardzo o rozwój traktorów do wszelkich celów rolniczo - przemysłowych. Mając na uwadze, że z odpowiednio zbudowanego traktora używanego obecnie dajmy na to do celów transportowych można zawsze po krótkim czasie zrobić bojowy czołg, dając mu odpowiednio opancerzenie i uzbrojenie, Niemcy poszli w tym kierunku bardzo naprzód, propagując ideę motoryzacji wszędzie gdzie to jest tylko możliwe.

W pierwszym szeregu podają, również i Anglija ze swoimi olbrzymimi zakładami Vickers'a, zaopatrującymi nie tylko Wielką Brytanię i Dominia w swoje wyroby, ale również i cały szereg pomniejszych państw.

Czołg w przyszłej wojnie musi być zabezpieczony od działania gazów, które będą powszechnie stosowane. Kabina więc takiego nowoczesnego czołgu, czy też samochodu pancernego, będzie musiała odpowiadać tym samym wymaganiom, jakie się stawia schronowi przeciw gazowemu, aby w należyty sposób zabezpieczyć załogę przed zatruciem.

S. P.



odżywia cerę i chroni przed zmarszczkami dra-Lustra krem hormonowy OXA

Ambasador Laroche przybył wczoraj do Łodzi.

W dniu dzisiejszym przybył do Łodzi ambasador francuski p. Laroche. O godzinie 20,30 w salonych Izby Przemysłowo - Handlowej odbył się w obecności ambasadora Laroche'a odczyt p. Benjamina Vallotona.

Ambasador Laroche ma zabawić w Łodzi, jako gość konsula francuskiego do wtorku 21 b. m.

ZNACZEK PAMIĄTKOWY P.O.W.

Z okazji 15-lecia odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego, Związek Peowiaków — Kolo w Łodzi — wydał znaczek metalowy, którego sprzedaż w drodze zbiórki ulicznej oraz w lokalach zamkniętych, odbędzie się dziś, w niedzielę.

Do przeprowadzenia tej akcji powołany został specjalny komitet, na czele którego stanął ob. Adam Wysocki. W łonie komitetu czynne są: sekcja zbiórki na terenie województwa — ob. Folt, sekcja zbiórki na terenie organizacji i instytucji — ob. Jędrzejewski, sekcja zbiórki w lokalach — ob. Pujdak oraz sekcja zbiórki ulicznej — ob. Skrzycki.

Znaczek ten ma również na celu przypomnienie najszerszym warstwom społeczeństwa, iż Polska Organizacja Wojskowa bohaterską rolę odegrała w ciężkiej walce o odzyskanie niepodległego bytu Polski. Należy przytem zaznaczyć, że dzisiejszy karny zastęp Peowiaków jest jednym z najlepszych wykonawców woli Komendanta Piłsudskiego.

Zebrany ze sprzedaży znaczka fundusz jest przeznaczony dla Bratniej Pomocy Związku Peowiaków. Należy sądzić, że społeczeństwo łódzkie, mając na względzie powyższe cele rozprzedaży tego znaczka, niedzielna akcją naszych popularnych Peowiaków z całym zapalem poprze.

Dzisiaj zakończenie turnieju zapaśniczego kobiet o mistrzostwo.

W dniu dzisiejszym zakończony zostanie sensacyjny turniej kobiecej o mistrzostwo w Teatrze Komików. Po decydujących spotkaniach o pierwsze cztery miejsca nastąpi uroczyste rozdanie nagród. Dziś więc cała Łódź winna popieścić do Teatru Komików, gdzie oprócz turnieju kobiecego grana jest również doskonała rewia z udziałem pierwszorzędnych sił. Tanie bilety umożliwią wszystkim oglądanie ostatnich zapaśników kobiecych.

Z „Tabarinu”

Marta Farra odnosi w dalszym ciągu wielki sukces, popisując się wspaniałymi eksperymentami w „Tabarinie”. Codziennie tłumy publiczności przyglądają się znakomitemu popisom „królowej żelaza”. Całość programu kabaretowego dopełniają występy doskonałych sił kabaretowych. Do tańca przygrywa orkiestra pod batutą Weinrotha.

WYSTĘP J. ALTERA.

Zapowiedziany na 31 października b. r. koncert męskiego chóru artystycznego towarzystwa „Hazomir” odbędzie się nieodwołalnie w nadchodzącą środę, dnia 22 b. m. Udział w tym koncercie bierze światowej sławy nadkantor J. Alter, który wstępnym bojem zdobył sobie uznanie publiczności oraz fachowej krytyki i stał się ulubieńcem łódzian. Ponadto wystąpi poraz pierwszy męski chór artystyczny, w skład którego zespołu wchodzi najlepsze głosy. — Dyrygować będzie doskonały kapelmistrz profesor J. Załuski.

„Igdenbu”

Na wschodnich i południowych krańcach Z.S.R.R. zamieszkuje szereg ludów, które do niedawna jeszcze znajdowały się na niesłychanie niskim stopniu rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Ostatnio uczyniono pierwszą próbę dźwignięcia ich na wyższy szczebel cywilizacji. O tem, w jaki sposób dokonywane jest ten przełom, z jakimi trudnościami i przeciwnościami gospodarczymi, społecznymi i psychologicznymi trzeba walczyć — opowiada film sowiecki p. t. „Igdenbu” znakomitego reżysera Nazar-Beka. Film ten, ukazujący środowisko Tunguzów, wprowadzony będzie wkrótce do Łodzi staraniem grupy miłośników filmu — „Kamera”, tylko na jeden seans. — Wkrótce zostaną podane dalsze szczegóły tej interesującej imprezy.

Co się działo na Wodnym Rynku

dnia 30 marca r. b. podczas strajku włóknarzy w Łodzi.

(a) Po dwudniowej przerwie wczoraj od godziny dziewiętej rano sędzia Jasionowski wznowił rozprawę przeciwko 15 oskarżonym o uczestnictwo w pamiętnych zajściach w dniu 30 marca na ul. Rokicińskiej.

Z kilku pozostałych świadków oskarżenia zeznawali posterunkowi policji, którzy podali te same szczegóły, co ich przełożeni, kierujący akcją komisarzy policji.

Jako pierwszy z listy świadków odwodowych staje przed sadem Stanisław Sobala. Świadek szedł ulicą z oskarżonym Ulewiczem w stronę Wodnego Rynku. Policja nie chciała ich przepuścić przez Wodny Rynek — zawrócił ich zatem i poszli na Widzew.

Żona oskarżonego Wojciechowskiego — jako drugi świadek ustala, że szła się 30 marca zle, była w ostatnich dniach ciąży i prosiła męża, by poszedł po siostrę i matkę świadka. Mąż wyszedł i więcej nie wrócił: został aresztowany. W jakich okolicznościach — tego świadek nie wie.

Kilku lokatorów domu Nr. 50 i 52 przy ul. Emilji odmalowuje dramatyczne sceny, jakie się rozgrywały na tere-

nie tych posesji w związku z zatrzymaniem oskarżonego Ryły.

Dalej zeznają świadkowie co do oskarżonego Pietrasa, że jest on z zawodu drwalem i stale chodzi z siekierą po ulicach miasta w poszukiwaniu zarobku. Krytycznego dnia został zatrzymany z siekierą w reku.

Pozostali świadkowie nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Ostatni zeznawał Stanisław Bochnia. Tego dnia wracał do domu przy Wodnym Rynku, policja nie przepuściła go, wobec czego udał się ul. Kilińskiego do Fabrycznej. Przy przejeździe kolejowym świadek zauważył jakiegoś osobnika trzymającego w rękach dwa kamienie i nawołującego tłum, by nie uciekał. W pierwszej chwili świadekowi zdawało się, iż nawołującym osobnikiem był Kurkowski, którego znał od szeregu lat. Świadek doszedł bliżej do mniemanego Kurkowskiego i przekonał się, iż osobnik ten jest ludzako podobny do Kurkowskiego.

Po tych zeznaniach przewodniczący sędzia Jasionowski zamknął przewód sądowy. Jutro zabiorą głos strony. Wyrok zapadnie najpewniej jutro w godzinach wieczorowych.

Zakaz sprzedaży lodu naturalnego

zostanie wydany na wniosek komisji sanitarnej

Warszawa, 18 listopada.

(B) W głównej komisji sanitarnej przy wydziale zdrowia m. st. Warszawy odbyło się posiedzenie poświęcone omawianiu sprawy używania lodu naturalnego, do użytku wewnętrznego. Główna komisja sanitarna w wyniku długiej dyskusji postanowiła zwrócić się do władz policyjnych o wydanie ostrych przepisów, dotyczących używania lodu naturalnego i sztucznego. Z uwagi na nadchodzącą zimę władze sanitarne decydują się wydać zakaz wyrobu lodu na całym terenie Wisły w Warszawie, z wyjątkiem łachy czerniakowskiej, a to ze względu na niewia-

rododne wprost zanieczyszczenie Wisły.

Pozatem wydany będzie kategoryczny zakaz używania lodu naturalnego we wszelkiego rodzaju zakładach, w których odbywa się detaliczna lub hurtowa sprzedaż czy też spożycie na miejscu artykułów spożywczych. Zabroniona będzie jednocześnie wszelka detaliczna sprzedaż lodu naturalnego. Zezwolenia na wyrąb lodu będą wydane tylko po dokładnym zbadaniu terenu, z którego wyrąb ma nastąpić i to dopiero po przeprowadzeniu chemicznych i bakteriologicznych badań wody. Dopuszczony będzie jedynie lód sztuczny.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
NIEDZIELA, dnia 19-go listopada.
10-10,55. Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranno wstaje zorze”.
10-11.00. Gimnastyka.
11-11.35. Muzyka z płyt.
11-11.40. Dziennik Poranny.
11-11.52. Muzyka z płyt.
11-12.00. Chwilka gospodarstwa domowego.
12-12.10. Odczytanie programu na dzień wtorek.
12-12.15. Transm. nabożeństwa ze Lwowa.
12-12.17. Muzyka religijna z płyt.
12-12.45. Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12-12.10. Odczytanie programu na dzień wtorek.
12-12.15. Wiadomości meteorologiczne.
12-12.40. 105-lecie śmierci Franciszka Schuberta. Poranek muzyczny z Filharm. Warsz.
12-12.45. Powiesiony utwór Schuberta. Wykonawca: Orkiestra Filharm. pod dyr. Adama Dobrzyńskiego i Aurelija Hemholtz (śpiew).
13-13.00. Pogadanka p. t. „Co to są instruktorzy pracy” — wygł. Janina Miedziniński, inspektor pracy.

doskonała jakość przy niskiej cenie:

ARDO (3 obwodowy) mod. „333” zł. 450.— mod. „444” „ 570.—
NADZIEJĘ
PÓLSKI
FUNKEN
RADIO - AUDION Traugutta 1, tel. 153-71.
14-14.20. Odczyt p. t. „Zabytki architektury w wojew. łódzkiego” — wygłosi prof. Stanisław Stojanowski.
14-14.30. „Krokiem tanecznym przez Polskę” — reportaż ze Lwowa (płyty).
14-14.40. Muzyka z płyt.
14-14.50. Koncert orkiestry ludowej Adama Dobrzyńskiego.
14-15.00. Program dla dzieci i młodzieży.
14-15.05. a) Pogawędka W. Frenkła p. t. „Jak naj-łatwiej znaleźć pracę”; b) „Historia o naleśniku” — bajka norweska.
14-15.15. Kwadrans sławnych artystów — koncert.
14-15.20. Adolf Dygasiński: „Pies — wyga”, „Kwiaty”.
14-15.30. Odczyt z powieści p. t. „Ac” (Kwadrans sławnych artystów).
14-15.40. Pogadanka.
14-15.50. Polska muzyka ludowa artystyczna. Wykonawcy: Chór „Lutnia Wareszawska” pod dyr. Piotra Maszyńskiego i Lucyna Szustak (śpiew).
14-16.00. Słuchowisko p. t. „Romans eski z Wilna”.
14-16.10. Sylwetki akademików. 10-ta sylwetka p. t. Emil Breiter.
14-16.20. Odczytanie programu na dzień wtorek.
14-16.30. Rozmaitości.
14-16.40. Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu Brunona Wawera.
14-16.50. Repertuar teatrów i komunikaty.
14-17.00. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry pod dyr. Stanisława Nawrota.
14-17.10. Władimir Zdzitowiecki (piosenki).
14-17.15. Dziennik Wieczorny.
14-17.25. Odczyt aktualny.
14-17.30. „Na wesolej Lwowskiej fali”.
14-17.40. Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłoseń P. R.
14-17.50. Muzyka taneczna z kabaretu „Folwark”.
14-18.00. Wiadomości meteorologiczne dla Łodzi i okolicznych miast.
14-18.10. D. c. muzyki tanecznej.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
Mikolaja Łopatnikowa.
PARYŻ (Radio-Paris). „Deux de fleurs”, op. Benatzky'ego.
LONDYN Reg. Koncert symfoniczny.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Odplyw złota z Francji

Waluta angielska oderwała się od dolara i zmierza do stabilizacji.—Kapitały zagraniczne szukają pewnego schronienia.

Uwaga świata finansowego koncentruje się w ostatnich czasach na faktach, które zdają się stanowić zapowiedź ważnych zmian w dziedzinie międzynarodowego ruchu kapitałów i rozdziału światowego zasobu złota.

W latach 1930-1933 ruch kapitałów i złota kierował się niemal wyłącznie do Francji, doprowadzając pokazy już przedtem zasób kruszcowy francuskiej instytucji emisyjnej do zawrotnej sumy 82 miliardów franków (we wrześniu roku bież.).

Ten wzrost zapasu złota w Banku Francuskim — potęgający się w miarę pogłębiania kryzysu — zrodził pogląd, ustalający ścisłą łączność między kryzysem światowym a akumulowaniem się złota w kilku krajach. Kraje te (a przede wszystkim Francja) stały się w ten sposób odpowiedzialne w opinii wielu ekonomistów i polityków za skutki kryzysu gospodarczego: ich to egoistyczna polityka ściągania i akumulowania drogocennego kruszcu miała stać się przyczyną trudności, w jakie popadło gospodarstwo światowe, zahamowane w swoich funkcjach wskutek braku dostatecznej ilości środków płatniczych.

I niewątpliwie pomiędzy akumulacją złota w Francji, a kryzysem istniejący ścisły związek, prawdopodobnie jest jednak się wydaje, że akumulacja jest skutkiem kryzysu, niż odwrotnie. Zaburzenia finansowe, jakie wstrząsnęły większością krajów Europy, poderwały wiarę w solidność najsilniejszych nawet organizmów gospodarczych i spowodowały ucieczkę kapitałów do Francji, uchodzącej — przynajmniej w czasach ostatnich — za jedyne bezpieczne dla nich schronienie.

Obecnie jednak zdają się zmieniać warunki, które wyznaczyły Francji miejsce tak uprzywilejowane w międzynarodowym życiu finansowym. Jaskrawym tego dowodem jest fakt, że w warunkach obecnych — w warunkach pogłębiających się wskutek eksperymentu Roosvelta chaosu monetarnego — kapitały amerykańskie nie tylko nie napływają do Francji, ale przeciwnie, zaznacza się odpływ kapitałów zagranicznych z Francji. Odpływ to tak intensywny, że w ciągu bardzo krótkiego czasu uszczuplił zasoby kruszcowe Banku Francuskiego o 2 miliardy franków w złocie.

Jakie są przyczyny tak niekorzystnej zmiany w kształtowaniu się stosunków finansowych Francji? Pokłady złota w piwnicach Banku Francuskiego miały za warunek swego powstania szereg przyczyn, których proste wyliczenie wystarczy, aby okazać, że większość z nich przestała już działać: repatriacja kapitałów, które szukały schronienia zagranicą w okresie spadku franka; spekulacja zagraniczna na wyższe franka przed jego legalną stabilizacją zakupy walorów francuskich podczas hausse'y stabilizacyjnej; czynne saldo bilansów handlowych do roku 1929; napływ kapitałów z tytułu reparacji wojennych itd.

Wzrost zasobów kruszcowych Francji w ostatnich czasach ma już inne przyczyny: najważniejsze z nich — to napływ kapitałów, szukających we Francji warunków bezpieczeństwa, jakich nie zapewniały wstrząsane przez zaburzenia finansowe inne kraje. Złoto, importowane do Francji ma więc charakter nie stałych lokat, ale depozytów, których przeznaczeniem jest powrót do krajów ojczystych, kiedy zapanują w nich warunki bezpieczeństwa, analogiczne do tych, jakie do niedawna zapewniała tylko Francja.

Otóż takie warunki bezpieczeństwa zdaje się zdobywać w tej chwili Anglia. Sytuacja finansowa tego kraju uzdro-

wiona jest niemal całkowicie, zapas złota wzrósł niepomniernie, dosięgając nieotworzonej dotąd w historii finansów angielskich wysokości, kredyt wewnętrzny uległ zupełnej konsolidacji.

Czynnikiem atoli wpływającym decydująco na zainteresowanie kapitałistów zagranicznych rynkiem londyńskim jest zaszyły ostatnio zwrot w polityce monetarnej Anglii. Funt uniezależnił się od losów dolara. Wezły, łączące dotąd obie waluty anglosaskie zostały zerwane. Podczas gdy dolar pod działaniem gwałtownych środków Roose-

velta deprecjonuje się z dnia na dzień, zdążając ku nieznanym przeznaczeniom funt trwa niewzruszenie na dawnym poziomie. Kanclerz skarbu oświadczył w Izbie Gmin, że waluta angielska stała się niezależna od wszelkich innych walut, a tem samem stwierdził fakt zerwania solidarności z dolarem, solidarności, uważanej do niedawna za dogmat polityki monetarnej Anglii. Nie jest to jeszcze stabilizacja funta, ale jest niewątpliwie zbliżaniem się momentu tej stabilizacji. Cóż więc dziwnego, że oznaki, zmierzające uzdrowienie rynku

angielskiego z jego nieporównaną organizacją bankową i ułatwieniami finansowymi, jakich nie może zapewnić żaden inny rynek pieniężny, powodują przesunięcie się centrum zainteresowania kapitałów z Paryża do Londynu? Że kapitały odpływają już z Francji? Że odpływ będzie niewątpliwie coraz bardziej zyskiwał na nateżeniu?

Pamiętajmy, że położenie finansowe Francji uległo w ostatnich czasach znacznemu pogorszeniu. Deficyt budżetowy oceniany jest na 8 miliardów franków. Cały szereg podstawowych czynników bilansu płatniczego znajduje się w sytuacji nad wyraz niekorzystnej. Bilans handlowy obciążony jest nieustannymi deficytami, dochodzącymi do dnia do milarda franków miesięcznie. Sumy, pozostawiane przez turystów i granicznych uległy katastrofalnym spadkowi. Procenty od kapitałów, wkładanych zagranicą, są przeważnie uwięzione w moratorjach, a ich realizowanie jest przez większość państw, w takich warunkach jest rzecz niemożliwa, że Francja przestała być atrakcyjną na kapitały zagraniczne i że ruch złota kieruje się obecnie ku innemu ośrodkowi finansowemu.

Jak się przedstawia ów zwrot w ewolucji zjawisk pieniężnych z punktu widzenia interesów gospodarstwa światowego? Mówiliśmy, że odpływ kapitałów z Francji był w znacznej mierze spowodowany dezorganizacją światowego życia finansowego. Jeżeli tak jest, wadząca się do odpływu kapitałów z Francji, byłaby objawem korzystnym, oznaką, wskazującą na powrót do stanu normalnego. Mielibyśmy do czynienia z pewnego rodzaju „redystrykacją” złota, które może mieć doskonałe znaczenie dla uzdrowienia gospodarstwa światowego.

J. Wendel.

Importujemy... pestki!

Sensacyjne szczegóły naszego handlu zagranicznego.

Co przywozimy? Czy przywozimy tylko te towary zagraniczne, których krajowemu zastąpić niepodobna? Jak wygląda lista obejmująca ważniejsze pozycje przywozu z zagranicy? — Zadając takie i tym podobne pytania dowiadujemy się często rzeczy ciekawych, wręcz sensacyjnych.

— Przywozimy owoce, owoce, których Polska, „kraj kwitnących sadów” posiada chyba pod dostatkiem.

Przywóz owoców największą jest niewątpliwie naszą bolączką.

Importujemy jabłka i jeszcze raz jabłka: amerykańskie, jugosłowiańskie, austriackie, węgierskie, a nawet bułgarskie. W okresie dziewięciu miesięcy 1933 r. przywieźliśmy przeszło 50 tys. jablek wartości blisko 3.000.000 zł.

Pozatem sprowadzamy sliwki wszelkich gatunków, głównie „niezastąpione” węgierskie i jugosłowiańskie. W okresie dziesięciu miesięcy 1933 r. przywieźliśmy 9.725 tonn sliwek wartości 4.094.800 zł. wobec 4.351 tonn wartości 2.923.000 zł. w tym samym okresie roku 1932.

Obok sliwek świeżych importujemy również suszone.

Przywozimy winogrona, przywóz ten w pewnym przynajmniej stopniu mógłby

zmaleć. Próby hodowli winogron w Zaleszczykach okazały się nader udane, jednak sprawa rozszerzenia tej hodowli na martwym stanęła punkcie.

Niezależnie od przywozu owoców, które mogą być zastąpione owocami krajowymi, sprowadzamy, w zbyt dużych jak na dzisiejsze czasy rozmiarach — daktyle, figi, korynki, rodzynki i t.p. (przedewszystkiem z Grecji), od stycznia roku bież. importowaliśmy podobnych artykułów za przeszło 1.000.000 zł.

Na sensacyjnej liście artykułów, które „musimy” sprowadzać z zagranicy możemy jeszcze umieścić: skóry gemzowe, lakierowe i t.p. oraz... nici do haftu D. M. C.

Najciekawsze jednak odłożyliśmy na koniec. Choć wyda się to nieprawdopodobne, sprowadzamy za bardzo poważne sumy pieniędzy, w wielkich ilościach nie tylko pestki dyni, ale nawet... słonecznikowe.

Zważywszy, że niema takiego zakątku kraju, gdzieby drogą najmniejszego wysiłku i starań nie można było hodować słoneczników, stwierdzić należy, że przywóz pestek słonecznikowych najjaskrawiej ilustruje zubożenie znacznej części naszego importu.

Gielda pieniężna.

Warszawa, 18 listopada. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było nieco zmniejszone przy tendencji mocniejszej, zwłaszcza dla waluty angielskiej i amerykańskiej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,37. Notowano: Belgja 124,20, Holandia 359,25 (- 5), Londyn 23,79 (- 3), Nowy Jork 5,41 (+ 2), wyplata telegraficzna na Nowy Jork 5,43 (+ 3), Paryż 34,86, Praga 26,43, Sztokholm 148,35 - 149,50, Szwajcaria 172,58 (- 2), Włochy 46,93; w obrotach międzybankowych: Berlin 212,50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211,25 (+ 25), szyling austriacki 100 (- 25), korona czeska 25,25, frank szwajcarski 172,50, polskiego funtowe 55,50, 7 proc. ziem. dolarowe 37,25, 4 i pół proc. m. W-wy 53,50, 8 proc. m. W-wy 45,50 - 45,75 - 45,63, 8 proc. m. Łódź 43 - 42,75. Transakcje dokonane a notowane: 4 proc. inwest. zwykła 103,25 (+ 25), 6 proc. dolarowa odcinki po 100 dolarów 58,25, 7 proc. stabil. odcinki po 100 dolarów 57,50, 4 i pół proc. ziemskie 43,50, 5 proc. m. Warszawy 58,50, odcinki po 500 zł. 59,88, 8 proc. m. Warszawy odcinki po 100 zł. 58,50, 7 proc. warsz. dolarowa 49, 7 proc. śląska 47,50 (- 50), za 8 proc. dylonowską chciano płacić 71.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie przy tendencji naogół utrzymanej. Notowano: Bank Polski 80 (- 20). Ponadto zanotowano akcje cukrowni Cechanów bez kuponu za 1931-32 r., za który płać 3 zł. Transakcje nieotworzone: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu 11, Modrzewy 3,10 (- 15), Starschowce 9,60 (+ 5).

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Notowano: 4 proc. dolarowe 48,10 (- 15), 5 proc. kolejowa 44,50 (- 25), 7 proc. stabil. 51,88 - 51,75 (- 13), 8 proc. Przem. Polskiego funtowe 55,50, 7 proc. ziem. dolarowe 37,25, 4 i pół proc. m. W-wy 53,50, 8 proc. m. W-wy 45,50 - 45,75 - 45,63, 8 proc. m. Łódź 43 - 42,75. Transakcje dokonane a notowane: 4 proc. inwest. zwykła 103,25 (+ 25), 6 proc. dolarowa odcinki po 100 dolarów 58,25, 7 proc. stabil. odcinki po 100 dolarów 57,50, 4 i pół proc. ziemskie 43,50, 5 proc. m. Warszawy 58,50, odcinki po 500 zł. 59,88, 8 proc. m. Warszawy odcinki po 100 zł. 58,50, 7 proc. warsz. dolarowa 49, 7 proc. śląska 47,50 (- 50), za 8 proc. dylonowską chciano płacić 71.

W dniu wczorajszym na łódzkim ry-

ku walutowym obracano dolarami w go dzinach rannych po kursie 5,42 w placeniu i 5,45 w ządaniu przy tendencji znacznie mocniejszej, aniżeli onegdaj. Bank Polski płacił 5,37. Po giełdzie (czeki — 5,41, kabel 5,43 — grosz więcej od onegdajszego kursu) ustalili się w obrotach prywatnych kurs 5,40 w placeniu i 5,42 w ządaniu. Ostateczna tendencja utrzymana, obroty małe.

Funt wykazał tendencję zwykłą przy kursie 28,75 w placeniu i 28,80 w ządaniu. Inne waluty przy tendencji jednolitej utrzymanej: franki francuskie — 34,85 w placeniu i 35 w ządaniu, szwajcarskie 172,5 w placeniu i 172,75 w ządaniu, marka niemiecka 211 w placeniu i 211,5 w ządaniu, szyling austriacki 100 w placeniu i 100,25 w ządaniu. Obroty walutami małe.

Kursy złota bez zmiany przy minimalnym popycie: ruble 4,70 w placeniu i 4,72 w ządaniu, dolary 9,02 w placeniu i 9,03 w ządaniu (odcien słabszy). Łódzkie 8 proc. listy zastawne wymieniano po kursie 43 w placeniu i 43,25 w ządaniu. Inne papiery poza obrotami.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy pieniężnej:

Dolary 5,40 (sprzedaż) 5,35 (kupno), dolarówka 48,50 — 48, inwestycyjna — 103,50 — 103, stabilizacyjna 52,50 — 52,25 8 proc. listy m. Łodzi 43,25 — 43, Bank Polski 79,50 — 79. Sytuacja wyczekująca.

NOTOWANIA BAWELNY	
z dnia 17-go listopada 1933 roku.	
NOWY JORK, Loco 10,20, listopad 9,99, kwiecień 10,22 — 10,24, maj 10,35, czerwiec 10,47, październik 10,66.	
NOWY ORLEAN, Loco 9,94, grudzień 9,95, styczeń 10,04, marzec 10,20, maj 10,32, piec 10,45, październik 10,64.	
LIVERPOOL, Loco 5,13, listopad 4,93, kwiecień 4,96, maj 4,98, czerwiec 4,99, lipiec 5,01, sierpień 5,02, wrzesień 5,03, październik 5,04, listopad 5,05, grudzień 5,08, styczeń 5,09, marzec 5,11, maj 5,13, czerwiec 5,15, sierpień 5,17, październik 5,19.	
BAWELNA EGIPSKA, Loco 6,66, styczeń 6,70, marzec 6,82, lipiec 6,88, październik 6,96, grudzień 6,98, styczeń 7,00, marzec 7,02, maj 7,04, czerwiec 7,06, sierpień 7,08, październik 7,10.	
UPPER, Loco 5,51, listopad 5,54, grudzień 5,57, styczeń 5,57, marzec 5,62, maj 5,68, lipiec 5,70, październik 5,79.	
BREMA, Loco 11,59, grudzień 11,00, styczeń 11,14, marzec 11,31, maj 11,47, lipiec 11,67, październik 11,78.	
ALEKSANDRJA Sakkelaridis, Listopad 12,44, marzec 12,63, maj 13,05, lipiec 13,25.	
ASHMOUNI, Grudzień 9,54, luty 9,66, kwiecień 9,85, czerwiec 10,06.	

Zredukowane stawki inkasowe!
Oddawajcie weksle do inkasa do Banku Kredytowego
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. ŁÓDŹ.
39 ul. Piotrkowska 39
Szybka obsługa. — Punktualna wypłata. — Zaliczki inkasowe. — Przyjmujemy inkaso od wszystkich Stawki jednolite zarówno dla członków jak i dla nieczłonków.

Przygotowania do „Challenge'u”

Trasa lotu nie została jeszcze ustalona. — Sensacyjny turniej lotniczy odbędzie się 1 lub 2 września 1934 r.

Warszawa, 18 listopada.

(B) Dzisiaj w południe odbyła się w Aeroklubie Rzplitej konferencja prasowa, na której przedstawicielom prasy stołecznej udzielono informacji na temat organizowanych w przyszłym roku przez Polskę międzynarodowych zawodów lotniczych turystycznych, czyli t. zw. challenge 1934.

Aeroklub Rzplitej oświadcza, że urzędowo zgłosiło się do zawodów pięć państw, których zgłoszenia zostały przyjęte. Państwa te są: Francja, Włochy, Czechosłowacja, Niemcy i Polska.

Dotychczas nie ustalono jeszcze dokładnej trasy lotu, ale przypuszczalnie lotnicy wystartują z Warszawy i przelecają przez Niemcy, Francję, Hiszpanję, poczem drogą na Sycylię dotrą do Marokku i Algieru, lądując w drodze po-

wrotnej we Włoszech, Jugostawji i Czechosłowacji.

Ostatnim etapem będzie znów Warszawa, gdzie zakończenia challenge 1934 — spodziewać się należy w niedzielę 16 września 1934 r.

Przełot zajmie siedem dni, a poprzednie siedem dni poświęcone będą odbyciu całego szeregu prób technicznych na lotnisku warszawskim. Zważywszy ten okres 14-dniowy przypuszczać należy, że challenge 1934 rozpocznie się w Warszawie w pierwszych dniach września, a najprawdopodobniej 1 lub 2 września 1932. Ten stosunkowo późny termin wybrany został dlatego, że Aeroklubowi Rzplitej zależy na tem, aby sensacyjny turniej lotniczy uprzystępniał szerokim masom publiczności polskiej, która zwykle z wyprzedzeniem letnich powraca do

Warszawy w pierwszych dniach września. Poza tem Aeroklub Rzplitej liczy się musi, z tem, że zdecydowanie się na przełot nad Afryką w okresie panujących upałów mogłoby być wielką przeszkodą dla lotników i wymaga przesunięcia terminu zawodów do jesieni.

Z piśmiennictwa.

Niezwykła książka.

Zalewani wciąż literaturą rozpacz i upadku, brzydota i rezygnacji, z prawdziwym wzruszeniem czytamy tę powieść, która donośnie i pięknie głosi bohaterstwo człowieka walczącego nie dla siebie, lecz w imię odległych celów. Powieść przytem niezwykle żywa, bardzo ludzka i wzruszająca i ani trochę dydaktyczna.

Ta niezwykła książka to „Nocny lot” A. de Saint Exupery, odznaczona we Francji nagrodą Prix Femina, a obecnie świetnie spolszczona przez p. Czapską i St. Stempowskię.

Szlachetność i patetyczny moralitet Józefa Conrada rozbrzmiał tu w zetknięciu z żywiołem powietrza. Bohaterzy „Nocnego lotu” to pionierzy szlaków powietrznych — jest nim zresztą i sam autor — lotnicy, którzy walczą z najgroźniejszymi przeciwnościami, wprowadzając nocne przełoty, zwyciężają i giną — nie dla interesu, lecz w imię obowiązku.

Książkę tę wydawnictwo Gebethner i Wolff wydało bardzo starannie, na doskonałym angielskim papierze, co przy niskiej cenie egzemplarza (cztery złote) zasługuje tembardziej na podkreślenie.

OBSŁUGA KLIENTELI GODNA NAŚLADOWANIA.

Powszechnie znana firma Schicht - Lever S. A. w Warszawie przeprowadza obecnie w naszym mieście na szeroką skalę zorganizowaną propagandę. Firma Schicht - Lever nie ograniczyła się tylko do reklamowania utartym sposobem swojego samopromiennego środka — Radion, lecz uważa za swój obowiązek przekonywać osobiście panie gospodynie o celowości prania przy pomocy Radionii oraz o właściwościach tego środka. Wykwalifikowane instruktorki odwiedzą mieszkania prywatne i udzielają cennych rad i wskazówek w zakresie prania oraz wygłaszają odczyty w szkołach, fabrykach i stowarzyszeniach kobiecych. Ten rodzaj uświadamiającej propagandy jest bezsprzecznie godny uznania, wzmaga bowiem zainteresowanie szerokich sfer dla spraw higieny i przyczynia się tem samem do poprawy stanu zdrowotnego społeczeństwa.

WYSTAWA DROBIU I ZWIERZĄT DOMOWYCH W HELENOWIE.

Wzorem lat ubiegłych odbędzie się również w roku bieżącym wystawa drobiu i zwierząt domowych. Wystawa odbędzie się w salach Helenowa, przy ulicy Północnej. Jest to 10-ta wystawa po wojnie i w roku bieżącym urządzona będzie na znacznie większą skalę, niż w latach ubiegłych. Zawiera ona będzie duży oddział dla peów rasowych na pierwszym piętrze. Do komitetu wystawy napływają już liczne zgłoszenia, co pozwala przypuszczać, że wystawa będzie stała na wysokim poziomie. Wystawa trwać będzie od 8-go do 10-go grudnia włącznie. Informacje i zgłoszenia w sekretariacie stowarzyszenia, ul. Zamenhofa Nr. 36 do 1-go grudnia od godz. 7 do 10 wieczorem.

ROZWIJANIE TALENTÓW TANECZNYCH.

W szkole tańca artystycznego Tamary Góralskiej kształcą się uzdolnione, młode siły taneczne w klasie tańca zespołowego, reżyserji tanecznej i improwizacji, w klasie akrobatyki i rytmiki perkusyjnej. Poza tem czynne są klasy gimnastyczne dla dzieci i dorosłych oraz specjalny kurs pedagogiczny dla wychowawczyń przedszkoli. Klasa zawodowa kształci przyszłe nauczycielki, które po ukończeniu studiów otrzymują dyplomy. Dależe zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od godz. 5 — 8.

NOWA RESTAURACJA — ROHNKE.

Wczoraj nastąpiło oddawna oczekiwane otwarcie restauracji „Rohnke”. Łódź już oddawna odczuwała brak tego rodzaju lokalu, jak nowo powstała restauracja przy ul. Moniuszki 1. Znany fachowiec, p. Rohnke, były kierownik najwybitniejszych zakładów tego rodzaju w Łodzi, w Anglii i we Włoszech — potrafił stworzyć dzięki odpowiednim przeróbkom i urządzeniu wnętrza atmosferę niezwykle miłą; doborowa kuchnia i znakomita orkiestra gwarantują miłe spędzenie wieczorów. Najwybitniejsza łódzka publiczność powitała ten nowy lokal. Tymczasem przybyli w dzień otwarcia goście — nie szczędzili życzeń i komplementów p. Rohnkemu.

KURSY JEZYKA WŁOSKIEGO.

Tow. „Dante Alighieri” komunikuje, że nowy kurs języka włoskiego dla początkujących rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 20 b. m. o godzinie 9-iej wieczorem. Zgłoszenia w sekretariacie T-wa, tel. 133-56 od 3 — 4 po poł.

Tomaszów-Mazowiecki

NA FRONCIE PRACY.

W miesiącu listopadzie kończy się sezon zimowy w tutejszym przemyśle włókienniczym. W związku z tem niektóre fabryki zatrzymują na okres międzysezonowy warsztaty pracy, względnie przeprowadzają znaczną redukcję robotników.

Okres międzysezonowy trwa zwykle od trzech do czterech miesięcy, a przez ten czas większość robotników zostaje pozbawiona pracy.

Robotnicy przemysłu włókienniczego z tego względu powiększają rzesze bezrobotnych naszego miasta. Szeregi bezrobotnych „zasilane” będą obecnie jeszcze przez pracowników sezonowych, zatrudnionych dotychczas na robotach publicznych, a to z tego względu, że roboty ziemne nie mogą być wykonywane w okresie zimowym, a poza tem przewidziane na ten cel fundusze już się wyczerpały.

Nie jest wykluczone, że komisarzy rządowemu p. Rychlickiemu uda się zdobyć dodatkowe niezbędne kredyty.

Pan starosta powiatowy, inż. Stachowski, dążąc do zapobiegnięcia zwiększeniu się liczby bezrobotnych, w roku ubiegłym na odbytej wspólnej konferencji z przemysłowcami tomaszowskimi uzyskał od nich przyrzeczenie, że nie przeprowadzą redukcji robotników w swych zakładach przemysłowych w okresie międzysezonowym, lecz zredukują ilość dni pracy w tygodniu, względnie ilość godzin. Przemysłowcy nie złamali danego panu staroście przyrzeczenia, tak, że w ubiegłym roku nie było prawie w przemyśle włókienniczym redukcji sił roboczych.

Lekarz przed sądem

za namawianie do spędzenia płodu

Warszawa, 18 listopada.

(B) W dniu 23 bm. na wokandzie wojskowego sądu okręgowego w Warszawie znajduje się ciekawa sprawa oficera, lekarza wojskowego, porucznika, który oskarżony jest o popełnienie przestępstwa, polegającego na namawianiu do spędzenia płodu. Sprawa wynikła z powodu skargi

wniezionej przez córkę adwokata K., jednego z bardziej znanych członków palestry stołecznej. Przeprowadzone dokładnie dochodzenie potwierdziło winę por. dr. L., który w rezultacie znalazł się przed sądem wojskowym.

Ze względu na to, sprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Reorganizacja syndykatu hut, żelaznych

nastąpi w najbliższym czasie

Katowice, 18 listopada.

Jak się dowiadujemy, powołana do życia na ostatnim posiedzeniu syndykatu polskich hut żelaznych specjalna komisja, której zadaniem jest opracowanie planu reorganizacji syndykatu, przeprowadza obecnie w szybkim tempie swe prace.

Równocześnie sprawa ta interesuje się poważnie sfery rządowe. Prace organizacyjne syndykatu będą trwały jeszcze kilka tygodni.

Jak wiadomo, chodzi o przeprowadzenie takiej reorganizacji, aby syndykat mógł objąć nietylko zbytni na rynku wewnętrznym, ale również i eksportować.

Równocześnie zostałby scentralizowany zakup wszystkich potrzebnych dla hutnictwa żelaznego surowców, a więc złomu i rudy. W tym celu syndykat hut żelaznych ma być przekształcony w syndykat produkcyjny.

Matki! Zaczujcie niemowlęta do „Kropli Mleka”

Dokuczliwy, nieustający kaszel łagodzi sok ziołowy z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej, Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszury o kuracji czosnkowej bezpłatnie i informacji w Łodzi udziela Apteka Bolarski i Schatz, Łódź, Przejazd 19.

SPORT

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Zarządu z dnia 18 listopada 1933 r.

(1) W związku z niedojściem do skutku zawodów Makabi (Pab.) — Z.S.S.G. (Zd.-Wola) w dniach 19.8 r. b. i 22.10 r. b. wzywa się upoważnionych przedstawicieli obu wymienionych klubów na posiedzenie Zarządu w poniedziałek dnia 20.11, na godz. 19.30, w celu ostatecznego wyznaczenia sprawy.

(2) Komunikuje się Zarządowi Wojskowego Z.O.P.N. o nadesłaniu w terminie do 1 grudnia następujących danych:

1) czy klub posiada własne boisko, czy korzysta z boiska, ewentualnie na czym boisku (nazwa, adres, właściciel np. korzysta z boiska szkolnego, wojskowego);

2) czy daje się klubowi odczuć brak boiska; 3) ile podatku miejskiego klub wpłacił z członkami w poprzednim roku; 4) czy frekwencja publiczności wzrosła, czy spadła w porównaniu z rokiem 1932 (dane w tabelkach);

5) czy klub posiada instruktora (trenera) i czy posiada P.O.S. zdobytych przez członków; 6) czy klub posiada instruktora (trenera).

7) czy klub posiada instruktora (trenera) i czy posiada P.O.S. zdobytych przez członków; 8) czy klub posiada instruktora (trenera).

Kogo proponują Niemcy na sędzię meczu z Polską

(RM) Niemiecki Związek Piłki Nożnej proponował w dniu wczorajszym następujących trzech sędziów na mecz piłkarski w dniu 3-cim bieżącego roku: LANGENUSA (Belgia), OLSEN (Szwecja) i ULRICHA (Dania).

Decyzja PZPN-u zapadnie na poniedziałkowym posiedzeniu.

Ważniejsze imprezy sportowe w kraju

W dniu dzisiejszym odbędą się w kraju następujące ważne imprezy sportowe:

W Łowiu eliminacyjny mecz o powstanie w lidze Czarni — WKS Smigły z okazji jubileuszowej z okazji jubileuszu pracy sportowej prof. Wacławskiego.

W Krakowie treningowe spotkanie reprezentacji przed ustaleniem reprezentacji na mecz z Niemcami.

W Gdańsku mecz piłkarski między reprezentacją Gdańska i Warszawy z okazji jubileuszowej z okazji jubileuszu pracy sportowej prof. Wacławskiego.

Nie będzie meczu SKS—LTGS

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy spotkanie o puchar ŁOZPN między drużynami SKS i LTGS nie dojdzie do skutku, gdyż nie chcą się zgodzić na dochód z meczu przeznaczony na ŁOZPN, postanawiając jednocześnie rozegrać towarzyski mecz na boisku. W odpowiedzi na to prezydium Zarządu ŁOZPN zawiesiło oba drużyny z towarzystwa aż do odwołania.

Przymus wychowania fizycznego w Jugosławji

Ministerstwo zdrowia w Jugosławji postanowiło przymus wychowania fizycznego dla mężczyzn do 20-go roku życia.

Przymus wychowania fizycznego w Jugosławji

Ministerstwo zdrowia w Jugosławji postanowiło przymus wychowania fizycznego dla mężczyzn do 20-go roku życia.

Przymus wychowania fizycznego w Jugosławji

Ministerstwo zdrowia w Jugosławji postanowiło przymus wychowania fizycznego dla mężczyzn do 20-go roku życia.

Przymus wychowania fizycznego w Jugosławji

Ministerstwo zdrowia w Jugosławji postanowiło przymus wychowania fizycznego dla mężczyzn do 20-go roku życia.

LEKKI SPADEK CEN.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce, biorąc za podstawę 1927 rok = 100, wyniósł w październiku b. r. 54.4 wobec 55 w miesiącu poprzednim, obniżył się więc o 1.2 proc. Ogólny wskaźnik za październik 1932 r. wyrażał się cyfrą znacznie wyższą, gdyż 58.8. Obniżenie się ogólnego wskaźnika przypisać należy niższe cen hurtowych artykułów rolnych oraz nieznacznej redukcji cen artykułów przemysłowych. Wskaźnik artykułów rolnych wynosił bowiem we wrześniu b. r. 45.1, a w październiku 44.2, spadł więc o 2 proc. (wskaźnik za październik 1932 roku - 47.3), a wskaźnik artykułów przemysłowych 63.4 - 63.1 (w październiku 1932 roku - 68.5).

Wskaźniki poszczególnych grup przedstawiły się następująco (pierwsza cyfra z października 1932 r., druga z września, trzecia z października 1933 roku): produkty spożywcze, roślinne, krajowe 47.8 - 43.7 - 42.5, zwierzęce 46.7 - 46.9 - 46.6, kolonialne 74.5 - 66.1 - 64.1, drzewo 51.7 - 51.4 - 55.7, materiały włókiennicze 51.6 - 50.5 - 49.0, węgiel 121.2 - 99.7 - 99.7, metale 73.0 - 67.5 - 67.5, różne 79.9 - 70.4 - 68.8.

Ogólny wskaźnik cen detalicznych w Warszawie za październik b. r. wyniósł 65.9 wobec 66.0 we wrześniu b. r. i 73.8 w październiku 1932 roku. Wskaźnik artykułów rolnych wyrażał się cyfrą 57.8, wzgl. 57.6 i 62.1, artykułów przemysłowych 74.0 - 74.4 - 85.8, a żywności 59.2 - 59.1 - 63.9.

Czosnek - naturalny środek leczniczy.

Wszyscy znamy czosnek, wiemy, że jest to białe ziele, hodowane u nas w ogrodach, używane jako przyprawa o ostrym charakterystycznym zapachu.

To wszystko! A jednak zaraz przekonamy się, że warto dowiedzieć się więcej, że na zachodzie, a szczególnie we Francji i Niemczech oddawna są prowadzone badania naukowe nad działaniem czosnku na chore i osłabiony organizm ludzki.

Czosnek znany był już w Egipcie jako czczo na leczniczą roślinę. Talmud poleca go przeciw niemoicy piciowej, Hipokrates, ojciec medycyny, zalicza go do cennych leków o szerokim zakresie działania: znany i ceniony przez lekarzy starożytnego Rzymu, ulubiony lek medycznej szkoły arabskiej, szeroko stosowany w średniowieczu, został z wiełu innymi lekarstwami roślinnymi zarzucony w 19-ym stuleciu. Lecz niedobrobieństwo byłoby, aby doświadczenia tysięcy lat stosowania czosnku zostały zapomniane na dłużej.

Wraz ze zwrotem medycyny ku lekowi naturalnym pojawiały się prace kontrolne nad działaniem tej rośliny i jej nadzwyczajnych właściwości leczniczych. Obecnie można zacytować dziesiątki prac lekarzy o dodatnim działaniu czosnku przy cierpieniach wywołanych osłabieniem siły życiowej organizmu, wadliwej przemianie materji, sklerozie, dusznicy, zgorzeli płuc,

cierpieniach przewodu pokarmowego, biegunkach, niezłatach oskrzeli i płuc a nawet gruźlicy.

Czosnek zalecany chorym z miażdżycą tętnic, już wkrótce po rozpoczęciu kuracji łagodzący przykre dla chorych objawy. Ustają bóle i zawroty głowy, mroczenia przed oczami, zaparcia, bezsenność, uczucie lęku, ogólny stan depresji i inne objawy towarzyszące miażdżycy. W krótkim czasie następuje przypływ energii życiowej, dobrego samopoczucia, powrót zdolności do pracy, co w związku z zahamowaniem procesów sklerotycznych daje poniekąd obraz procesu odmładzającego; stosowany przy schorzeniach dróg oddechowych, szybko łagodzi najbardziej uporczywy kaszel nawet wówczas, gdy inne środki zawiodły; zmniejsza wydziłanie się flegmy i ułatwia wykrztuszenie umożliwiając chorym spokojny sen. Nadaje się zwłaszcza przy przewlekłych niezłatach oskrzeli i górnych dróg oddechowych.

Działanie czosnku na niestrawność jelit jest jedyne w swoim rodzaju. Służówka i gruczoły przewodu pokarmowego ulegają swojemu przestrojeniu i wyleczeniu, dzięki czemu one eliminują nienormalne mikroorganizmy.

Obszerna broszura o kuracji czosnkowej oraz nasz Przegląd Leków Naturalnych wysyłamy na żądanie bezpłatnie. Apteka Bojarski i Schatz, Łódź, Przejazd 19, oraz Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

PRZEDŁUŻENIE „TANIEGO TYGODNIA” W „KONSUMIE” PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE”.

Przerobione plany, stosowane dla podniesienia obrotów w handlu nie są skuteczne. Niewątpliwie jest jednak polityka gospodarcza dyktująca jedynego w mieście naszego domu towarowego „Konsum” przy „Widzewskiej Manufakturze” (dojazd tramwajami: 10 i 6), która oddawna zrozumiała, że jedynie daleko posunięta redukcja cen tworzy popyt. Dowiodła tego dobitnie ubiegły „tani tydzień”, w czasie którego tłumy klientów przewyły się przez nasze sale „Konsumu”, nabywając chętnie nie ze swej jakości płótna widzewskiego: „100”, „300”, „400”, „600”, „1000” i „1200” płótna domowego, bieliznę damską, męską, dziecięcą, różnego rodzaju pościelową i stołową oraz resztki i kawałki wyrobów „Widzewskiej Manufaktury”.

Wobec tak olbrzymiej frekwencji kupującej dyrekcja „Konsumu” czuje się w miłym obowiązku przedłużenia „taniego tygodnia” do przyszłej soboty włącznie.

Równocześnie powołaniem cieszyli się także wszelkie inne działy „Konsumu”.

Niewątpliwie każda przeczona gospodyni spieszy do „Konsumu”, by wykozystać rzadką okazję nabycia wszelkich towarów po balceńskich cenach.

Od poniedziałku 20 b. m.

Doroczna wyprzedaż wszelkich towarów i konfekcji damskiej

Po nienotowanych dotąd w Łodzi NISKICH CENACH

Wielka ilość resztek za bezcen!

Radzimy przekonać się L. TRAJSTMAN

Zwracamy uwagę Sz. Klientów na nasz nowo utworzony dział pałt futrzanych, zaopatrzony w wielki wybór po cenach najniższych

Sprzedaż normalna odbywa się bez przerwy.

LECZNICA OKULISTYCZNA ze stałymi łózkami Dr. med.

G. Krausza Piotrkowska 86

tel. 204-74, godz. prz. 9.30-7 w. 8.1-34.

GABINET RENTGENOWSKI rozpoznawczo-leczniczy D-1a MARKA LEWENFISZA

(prześwietlenia i zdjęcia; naświetlania głębokie, pół-głębokie i powierzchowne).

ul. Piotrkowska 181 tel. 222-50.

Dr. med.

M. Zimmer choroby wewnętrzne i nerwowe (Oryg. aparat dr. F. G. Zelleisa) Wierzbowa 5

Tel. 245-31. Przyjmuje od 11-2 i od 5-7 po poł.

Szkoła Tańca

warszawskiego nauczyciela ST. KŁOSOWSKIEGO, UL. SIENKIEWICZA 61, tel. 248-44, rozpoczyna nowe komplety tańców nowoczesnych. Gwarancja wyuczenia. Ceny niskie. W niedziele specjalne komplety uczniowskie.

Do akt Nr. Km. 264/33. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 listopada 1933 r., o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchości a mianowicie: 16 stolików, 48 fotelików, urządzenia sklepowego i lodówki oszacowanych na łączną sumę zł. 630 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 6 listopada 1933 r.

KOMORNIK: (—) LEONARD NABOROWSKI.

Zaginął pies

Foxterier angielski (suczka) wabi się „Kanetka”, mały, biały, w czarne łatki, pysk rudawy. Łaskawy znalazca zechce za sowitem wynagrodzeniem oddać Piotrkowska 171/3, wiadomość u portjera.

Różne

TANCÓW nowoczesnych udziela znany nauczyciel Henrykowski, Gdańska 9 tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, ceny zniżone.

KAPELUSZE czysto chemicznie, fasonuje systemem Habig'a Pogotowie Krajeckie Kiersza. Wstap, Żeromskiego 91, dzwoni 163-30.

REPERUJĘ

na miejscu wszelkie systemy piór wiecznych oraz maszyny do pisania i liczenia po cenach przyst. LEON TYBER, PIOTRKOWSKA 49, tel. 106-33.

OBEJME przedstawicielstwo większej fabryki pończoch, ewent. otworze komisowy skład fabryczny tychże wyrobów w Łodzi. Na żądanie złożę kaucję. Oferty sub „Dekar”.

ZLECENIA buchalteryjne. — jak organizację, prowadzenie, nadzorowanie, kontrola, sporządzanie bilansów, sprawozdań podatkowych i t. p. — przyjmuje rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Zaprowadza i prowadzi księgi ewentualnie i z tem, że wyucza jednocześnie w ciągu kilku tygodni samodzielnego dalszego prowadzenia ich przez odpowiednią osobę wskazaną przez właściciela przedsiębiorstwa. — Na żądanie składa kaucję tytułem gwarancji uznania ksiąg handl. również i w sprawach podatkowych. — Bliższych informacyj w soboty i niedziele od godz. 2-4, Mostowa 3, I p. (Obok Narutowicza i Zagajnikowej).

STROJENIE i korekty fortepianów wykonywa sumiennie i tanio Grodzki, Piotrkowska 134, tel. 220-62.

SIEDMIO tygodniowa dzweczynka, ładna, oddam na własność. Fabryczna Nr. 7, m. 34.

POSZUKUJE wspólnika z 5000 zł. do powiększenia wytwórni artykułów chemicznych. Oferty pod „100 proc.”

ZAKŁAD krawiecki M. Rewizorski, 6-go Sierpnia Nr. 1 (sklep frontowy) przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie krawiectwa męskiego na sezon jesienno i zimowy, podług najnowszych modeli z własnego i powierzzonego materiału. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny b. przystępne.

RUTYNOWANY buchalter sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe, Umiarkowane wynagrodzenie. Dzwonić 243-77, od 2-jej do 4-jej oraz od 8-jej wieczorem.

OKAZJA założenia zyskownego interesu minimalnym kapitałem. Wydzierżawie maszynę graficzną — bezkonkurencyjną nowość. Reflektanta wyszkole. Zapytania sub „Egzystencja zapewniona” do biura ogłoszeń Fuchsa, — Piotrkowska 50.

Wygodne i Modne GORSETY

indywidualnie modelowane tylko w firmie „ERNESTYNA”

ERNESTYNA

NAWROT 1-6 Specjalność Gorsety Ceny zniżone!

WAŻNE. DLA MATEK!!! Odżywcze sucharki dla niemowląt i chorych po zł. 1.60 kg, oraz inne ciastka wyborowe najtaniej sprzedaje Wytwórnia Antoniego Statkiewicza, Chłodna 11 (przy Brzezińskiej).

OSZCZĘDNOŚĆ jest nakazem chwili. Każda pończocha można nadrobić, podczelować i zreperować w wytwórni pończoch. Piotrkowska 190, także pończochy własnego wyrobu po cenie kryzysowej.

CZYTELNIA NOWOŚCI, z nowoczesnym urządzeniem zaraz do odstąpienia. Okazja dla stowarzyszeń i osób, pragnących usamodzielnic się. Wiadomość w administracji.

POSZUKUJE do wydzierżawienia 10 do 15 krosien mechanicznych od 86 do 64 cali. Pożądana większa część krosien rewolwerowych, oraz wszelkie maszyny przygotowawcze. Oferty pod „Szybko”.

ENERGICZNY administrator poszukuje kilka domów w administrację lub dzierżawę sam właściciel domu. Oferty „ENERGICZNY”.

PULLOWERY na drutach i szydełkowe dla pań, panów i dzieci. Ceny bardzo niskie. Tamże poszukiwane są panienki. Potudniowa 4, lewa oficyna m. 13.

Stenotypistka

polsko-niemiecka, ze znajomością języka angielskiego, POSZUKIWANA przez większe przedsiębiorstwo. Oferty sub. Sp. Akc. do administr. pisma.

POSZUKUJE partnerki lub partnera do gry na fortepianie na 4 rece; posiadam dużo nut. Warunki: wyższą gra, honorowo. Oferty do Republiki sub. „A prima vista”.

TECHNIK budowlany przyjmuje rysunki techniczne. Radwańska 24 m. 1, od 18-20.

PRZEDSTAWICIELSTWO na Warszawę branży włókienniczej (wełniane, bawełniane, jedwabnej, dekoracyjnej etc.) poszukiwane od zaraz. Pierwszorzędne referencje. Łask. zgłoszenia pod El. Es.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” sa najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki”

Lokale

DO WYDZIERŻAWIENIA tkanina, skła dająca się z 30 kortowych i 30 szerokich angielskich warsztatów oraz maszyn pomocniczych w pierwszorzędnym stanie w oddzielnym szwedym budynku. Bliższe wiadomości: Żeromskiego 75 mieszk. 8 między 2-4 popoł.

2 POKOJE Z KUCHNIA, słoneczne, w dużym ogrodzie w Rudzie Pabi. (Marysin) od zaraz lub 1. 1. 34 do wynajęcia. Wiadomość ul. Zamenhofa 18, m. 28.

POKÓJ, ładnie umebl., na 1 piętrze, lub pokój z kuchnią wprost od gospodarza, do wynajęcia. Targowa N. 19 m. 6 - 7.

BEZ ODSTĘPNEGO. Mieszkania 4 i 3 pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami, świeżo wyremontowane, nakućmiast do oddania przy ul. Al. Kościuszki 67 i Wólczajska 37. Wiadomość u dozorczy wż. u administratora tel. 193-29.

POSZUKUJE pokój na Konstancyńskiej jako sublokator. Oferty sub. „Dwuokieny” albo Piotrkowska 58 m. 56.

DUŻY pokój słoneczny do wynajęcia, 2 okienne z meblami lub bez 2 piętr. front. Lipowa 53 m. 9.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, dla pojedynczej osoby, zaraz do wynajęcia. Zachodnia 68 m. 5.

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble I

PISANIE SZYLDÓW Ceny konkurencyjne. Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

POKÓJ słoneczny, umeblowany, większe z klatki schodowej do wynajęcia. Zawadzka 25, front, m. 7, II piętro.

POSZUKUJE mieszkanie 4-ro pokojowe z wszelkimi wygodami, I lub II piętro front. Telef. 147-32.

POTRZEBNA sala 100 metrów z kantonem lub bez na parterze w dobrym punkcie miasta. Oferty do „Republiki” sub. „Przemysłowiec”.

POKÓJ ładny, słoneczny, dwuokienny z oddzielnym wejściem do oddania natychmiast. Śródmiejska 21 m. 22.

Matrymonialne

POŚREDNICTWO matrymonialne, idealne, obszerne znajomości, tylko lepszych sferach (wszelkich warstw). Pomorska 23, m. 11, od 1-3.

FANIA inteligentna i zgrabna, 21 pragnie zapoznać w celu wyśluzenia towarzyskim kulturalnym, wesołym, jażer. Dyskrekcja zapewniona. Zapisz się bez podania wieku, wzrostu, wzdania lub odpowiedzi na Pocz. - Resztowa „S. Z.” kierować do odpowiedniej Oferty z podaniem adresu dla odpowiedzi do Republiki pod „Wynagrodzenie”.

DWIE MŁODE, eleganckie panie, chcą poznać dwóch kulturalnych panów, raelitów w celu towarzyskim. Oferty pod „S. Z.” kierować do Republiki.

WYDAM zamaż 20 let. siostrę za pana na stanowisku do lat 30. Oferty pod „Dyskrekcja”.

MŁODA, inteligentna kobieta, para od lat. Of. „Niezależna”.

Odnawiam i restauruję stare obrazy art.-malarz Maurycy Trębacz Gdańska 68

WYSOCE przedsiębiorczy handlowcy kulturalny przystoiny, posłubi skonię uposażone. Pod „1908”.

PRZYSTOJNA inteligentna mieszkanica, wdowa, posiadająca mieszkanie, chce poznać inteligentny, z gotówką, chce poznać pana na stanowisku Cel matrymonialny. Oferty sub „Cel”.

POZNAM starszego Cel towarzyski, Traktować poważnie. Sub „Paręty”.

GDANSKA FABRYKA TRYKOTAN z przysięgłą klientela

POSZUKUJE WSPÓLNIKI z kapitałem 15.000 złotych, w celu przeniesienia się do Łodzi. Kładać: Poczta skrytka 380.

NIE KUPUJJCIE

niczego za-
nim nie zwie-
dżicie nowo-
otworzonej
20-10

**KONCESJONOWANEJ SALI
KOMISOWO-LICYTACYJNEJ
A. FILIPOWSKIEGO**
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 150

DO NABYCIA WSZELKIEGO RODZAJU PRZEDMIOTÓW:
meble, dywany, lampy, obrazy, kryształ, złoto, srebro, biżuterja, futra i t. p.
Wszystkie wspomniane przedmioty przyjmuje się również do komis-
wej sprzedaży z udzieleniem **BEZPROCENTOWEJ ZALICZKI**.
UWAGA: Sprzedaż odbywa się z wolnej ręki lub z licytacji.
Wejście bezpłatne. W niedz. i święta otwarte do g. 2 pp.

Wystawa obrazów J. MACZNIKA, znanego malarza

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



ZEROMSKIEGO
Nr 74-76
róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Wiośniana słodka,
wesoła szampańska

ANNY ONDRA

w filmie
pod tyt.

„CÓRKA PUŁKU”

Następny program: **„Syn Dżungli”**

film przewyższający techniką „Człowieka Malpe” — W rol-
głównej: Olimpijski mistrz w pływaniu **BUSTER CRABE** —
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — — — Kupony ulgowe po 70 gr.

Dnia 18 listopada r. b. o godz. 12 i 19 listopada r. b. o g. 11 wyświetlany będzie **poranek dla młodzieży** p. t. „ULANI, ULANI”

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”

Kopernika Nr. 16.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł.,
w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.

Dziś i dni następnych!

„ŻONA Z DRUGIEJ RĘKI”

Uwodzicielka o pla-
tynowych włosach

Jean Harlow,

która jest publicznym niebezpieczeństwem
dla żon i narzeczonych.

Następny program: **„ZUZANNA LENOX” (Kurtyzana)**

SAMOZATRUCIE

NA TLE WATROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artryczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijanie, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórę, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, młodości, język obłożony), TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszcza organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materii LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejsza i zgodna z naturą kuracja jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako żółć - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odcinającym soki ustroju od truciźny własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N. Świat 5 (R) na browinie wysyłka pocztą.

Dr. med. T. NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3, na ul. Koszykowa Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej).

LECZNICA chorób oczu

ze stałymi łózkami
D-RA DONCHINA
PIOTRKOWSKA 90, tel. 221-72

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7 1/2.

DR. MED.
S. Neumark

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ANDRZEJA 4, tel. 170-50

przyjmuje od 12-2 i od 6-8 wiecz. dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor
H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62

od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

Ceny lecznicowe.

DR. MED.
Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, tel. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1.

GABINET CHIRURGICZNY
D-RA MED.
J. Szreibera

mieszczę się obecnie na ul.
Narutowicza 9, tel. 122-95
Przyjmuje od 2-3 i 7-8.30
Ceny lecznicowe 30-2

GABINET CHIRURGICZNY
D-RA MED.
A. Foksańskiego

Piotrkowska 101 tel. 210-76
przyjmuje od 1-2 i od 5-7 po poł.
Operacje, opatrunki, kwarce, diatermia i t. p.
CENY LECZNICOWE.

DOKTOR
KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej Nr 86
CENTRALNA LECZNICA ZĘBOWA i gabinet dentystyczny

LEKARZA DENTYSTY
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ Nr 164, parter, Telefon Nr 127-83.

DR. MED.
S. Kryńska

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9-11 i od 3-4 po poł.
Sienkiewicza 34
telefon 148-10

DOKTOR
Wołkowyski

Cegielniana Nr 4,
telefon 216-90.

chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9-1 i 5-9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1-ej.

DR. MED.
J. PIK

Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjęć 5-7-ej.

DOKTOR
W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Gabinet Roentgen - leczniczy,
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Dr. H. Weishof

Zawadzka 23, tel. 162-95
powrócił 30-2
Przyjm. od 3-4 i 6-7 w.

Dr. med.
SOMMER

Powrócił.
Ul. 6-go Sierpnia 1,
telefon 220-26.

choroby skórne, weneryczne i kobiece.
Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
Choroby skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państwowe

Dr. med. Lewinsonowa

przeniesione na PIOTRKOWSKA 86
tel. 143-63, od 10 r. do 4 wiecz.
Chirurgja kosmetyczna
żyłaki, odmrożenia
USUWANIE OWŁOSIENIA

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. M. KANTORA

został przeniesiony na ulicę
Zieloną 5,
telefon 112-22.

Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł.
Ceny lecznicowe.

Dr.
W. BALICKA

POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustel
Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Doktor
Ludwik FALC

Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-01
Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

DR. MED.
Felicja ROZEN

CHOROBY DZIECI
Sródmiejska 31
Telef. 169-59.

Gabinet kosmetyki i toniejącej
Z. SZWAŁBE
dyplom uniwersytecki
POWRÓCIŁA. Tel. 170-01

MONIUSZKI 1.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladu szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-12 i 4-5 wiecz.

DR. MED.
L. NITECKI

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DR. MED.
Z. DATYNER

UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ZACHODNIA 59a
telefon 148-95
przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

Dr. med.
S. Halborn

CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5-6 pp.

Leczenie krótkimi falami radjowemi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.

w gabinecie terapii fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pościeli, Czystzenie szyb.

DR. MED.
M. Glazer

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10-12 w poł.

Przy Instytucie Kosmetycznym
MIMAR
UL. NARUTOWICZA 9, tel. 122-09
została otworzona

SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatw. przez Ministerstwo (Dep. St. Zdr.).

Szczegółowy program oraz zapisy codziennie w kancelarii Szkoły od 12-1 i od 7-8. 30-2

DR. MED.
J. SZMERŁOWSKI

AKUSZER-GINEKOLOG
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
Piotrkowska 17
telefon 107-13
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.

GABINET KOSMETYCZNY
„COLETTE”

D-rowej DZIERŻYŃSKIEJ
Zabiegi kosmetyczne. Odmładzanie twarzy. Farbowanie włosów.
Dyplomowana Absolwentka
Institut De Beaute Keva w Payżu,
KOPERNIKA 21, tel. 123-93.
Kuracja odtłuszczająca 30-2

DR. MED.
Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.

FUTRA

wszelkiego rodzaju w surowym oraz gotowym stanie sprowadzone bezpośrednio z Ameryki, jak również palta futrzane poleca po cenach rewelacyjnie niskich

Hurt SKŁAD FUTER Detal A. G. WINNIK

ul. Piotrkowska 31 front i p., tel. 105-84

Nauka i wychowanie

WISŁAWA Gordonowa wznawia niemieckiego, francuskiego. Kon... BERLITZ! Kursy języków obcych... KUCHARKA wykwalifikowana z pierw...

Posady

DO 1.000 ZŁ. MIESIĘCZNIE zapewnią... KUCHARKA wykwalifikowana z pierw... ZŁOŻE kaucję 2000 zł. za posadę...

Lokale

„GEGUZ”, tel. 17-111... PIOTRKOWSKA 62. poleca i poszukuje wszelkiego rodzaju... ODNAJME umeblowany, ciepły pokój...



Jak drut kolczasty wprawdzie nie tak raptownie - niszcza podrzędne gatunki mydła... Mydło Kollontay z pralką jest lepsze...

Poszukuje się zdolnych akwizytorów

do działu ubezpieczeń na życie, do bardzo poważnego towarzystwa. Oferta Republika „55”... FAERYKA przyjmie generalnych zastępców pensja 500 zł. miesięcznie...

FRONTOWY pokój umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia... DO WYNAJĘCIA 1 stycznia 34 roku dwa pokoje z kuchnią z wygodami...

LADNIE UMEBLOWANY pokój przy intel. rodzinie. Wszelkie wygody, telefon. Inform. Gdańska 31 m. 2, front parter, od 2-5.

DO SPRZEDANIA PERFUMERJA w centrum Piotrkowskiej, z całkowitem urządzeniem i towarem. Oferta pod Perfumerja do „Republiki”.

ZAKŁAD fotograficzny

połączony z sprzedażą artykułów fotograficznych na Pomorzu do sprzedania Egzystencja pewna. Oferta pod nr. 43808 do administr. „Republiki”.

UMEBLOWANY pokój frontowy, słoneczny, wygoda, wejście niekrepujące, do oddania. Magistracka 20 miesz. 4. LADNIE umeblowany pokój w cichym domu, zupełnie niekrepujący, na stałe poszukiwany...

Ceny niskie

Z powodu dużego zainteresowania przedłużyliśmy

TANI TYDZIEŃ KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A. ROKICINSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16

Ceny niskie



Wytwórnia plecyków i kuchen kaflowych szamotowych przenośnych J. N. GRYNHOLC przeniesiona z ul. Piotrkowskiej 37 na ul. Piotrkowską 44, II podwórze, wejście również z ul. Piłsudskiego 63, tel. 156-64. Przyjmuje wszelkie roboty zdruśkie, 50-1

SALE Fabryczne do wynajęcia Składowa 39

Nasze dyplomatki



Art. 9675-00 Buciki z czarnego boks, kombinowane z filcem. Skórzana podszew. Wyglądasz elegancko - zaoszczędzasz geter Skarpetki męskie zł. 0,90, 1,20, 1,50, 2,-.

Fabryka w Chełmku

Kupno i sprzedaż

MOTORY elektryczne nowe i używane NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO Warsztaty REPERACYJNE. 40-2 Budowa kolektorów i rozruszników Instalacje elektryczne wszelk. rodzaju Reklamy neonowe Inż. J. REICHER i S-ka Południowa 28, tel. 210-00

PREMIJOWANY ratlerk brazowy, suchka, do sprzedania Tel. 246-28. TANIO 1 (jedno) morgowy plac frontowy przy szosie w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Anny 33, m. 12. SKLEP kolonialno - tytoniowy w dobrym punkcie, klientela duża do odstąpienia z powodu choroby. Oferty „Natychniast”. DLUGOLETNI piwiarnia w centrum miasta z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość w „Republice”. 19 SPRZEDAM ładny kantorek oszklony oraz fache (półki) do manufaktury lub papieru i t. p. Piotrkowska 107. Dozorca wskaże. OKAZJA! Fabrykę mydła nowoczesnie urządzoną sprzedaję tanio. Przejazd 55 Wadowska. PATEFON prawie nowy sprzedam okazyjnie, tanio, byle zaraz. Piłsudskiego 16, m. 11.

OKAZYJNIE do sprzedania garderoba z lustrem, szafa, kredens pokojowy, stół, zegar stojący, biurko, kozetka, łóżko metalowe z materacem. Sienkiewicza 52, u tapicera. FOTEL - ŁÓŻKO, tapczany, otomany, materace, kozetki, krzesła, stoły. Solidne wykonanie. Ceny niskie, warunki dogodne, tylko u tapicera A. Brzezińskiego, Sienkiewicza 52, róg Nawrot. DOM frontowy murowany 2 piętrowy z dochodem zł. 5,200. Cena zł. 20,000. Wiadomość w biurze „Lokumpol” - Piotrkowska 55. SKLEP spożywczo - kolonialny z koncesją tytoniową do sprzedania przy przystanku tramwajowym. Wiadomość w administracji Republiki. TARTAK oraz wytwórnia ciastek natychmiast sprzedam bardzo tanio ewentualnie zamienie na dom mieszkalny w Łodzi lub na przedmieściach Łodzi. Wiadomość Łódź - Widzew, Graniczna 5.

DWIE KASY ogniotrwałe do sprzedania. Wiadomość u adwokata W. Roszkowskiego, ul. Gdańska 23. OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżankę, krzesła debowe, robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przędziecki. FUTRO męskie na skunksach jak nowe okazyjnie do sprzedania. Nawrot 38-a, m. 10, od 13-15-ej. OKAZJA. Maszyna „Singera” do mezeżki, azurek) mało używana. 6-go Sierpnia 18, m. 19. OKAZJA. Radioaparat do sprzedania 3 lampowy, 2 ekranowy f. Lofting i wentylator duży w ramce A. E. G. Miedziana 11, m. 32, od 6 wiecz.

Lokale BIURO POLRUCH PIOTRKOWSKA 89, fr. 1 p. tel. 141-01 poleca i poszukuje mieszkalne lokale handlowe, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej. ODDAJE zaraz elegancki pokój oddzielne wejście, wygodny, telefon, 1 piętro. Piłsudskiego 57 m. 5.

KAŻDA ŁODZIANKA MOŻE BYĆ PIĘKNĄ!!

oto hasło, które obrał sobie Nowootwieraający się Instytut Piękności R. WOLMANOWEJ Zawadzka 12, tel. 235-01.

Po długotrwałej praktyce w kraju i zagranicą otwieram we wtorek, 21 b. m. gabinet kosmetyczny, gdzie stosować będę najnowsze metody leczenia wszelkich defektów cery (z bezwzględną gwarancją) systemem „Cedib'a” w Paryżu. Usuwanie wszelkich szpecących włosów wg prof. Geisera. Farbowanie brwi i rzęs, z zastosowaniem sposobu największych instytutów paryskich. Pozatem nowości oraz po raz pierwszy w Łodzi??? Szczerzy się miejscu.

WAŻNE DLA PANÓW ŁYSYM PRZYWRACAM POROST WŁOSÓW. Porady bezpłatne.

KUPIE rasowego doga, teriera ostrowoskiego, lub ratiera. Zgłoszenia tel. 165-21, godz. 3-4.

PLAC na Tkackiej lub Małachowskiej do sprzedania. Oferty do Republiki sub „O. S.”

NAPRAWA PIÓR WIECZNYCH wszelkich systemów w ciągu 24-ch godzin. Cześci zapasowe na miejscu. Warsztaty własne. A. J. OSTROWSKI S-CY Łódź, Piotrkowska 55. 25-2

PIES Bernardyn, ogon puszysty, tresowany, bardzo zły do sprzedania. Limanowskiego 127, Gosławski.

PIEKARNIA o dwóch piecach w śródmieściu do sprzedania. Wiad. w adm. Republiki.

SPRZEDAM dywan, kryształ, serwisy porcelanowe i inne rzeczy. Magistracka 16. Wiadomość u dozorcę.

DO SPRZEDANIA okazyjnie 2 kasy ogniotrwałe duża i mała w dobrym stanie. Telefon 126-93, Andrzejewski.

MASZYNY

okazyjne, używane i nowe do pisania i liczenia, meble biurowe i kasy sprzedaję i kupuję LEON TYBER, PIOTRKOWSKA 49, tel. 106-33

OKAZYJNIE do sprzedania dom z bał 4 mieszk. w tem sklep spożywczy od zaraz, Franciszkańska 106.

FUTRO łapki karakulowe i zrebaki okazyjnie do sprzedania. Ul. Kilińskiego 121, oficyna II piętro.

KINEMATOGRAF wedrowny z kompletnym urządzeniem i filmami tanio sprzedam. Napiórkowskiego 76, m. 20.

KUPIE maszynę do zabkowania towaru „Zackmaschine” używaną w dobrym stanie. Oferty pod „Szybko”.

Już czynny

Dom wypożyczkowy dla dzieci i młodzieży w Zakopanem. Kierownictwo ogólnie: HELENA BAUMGARTENOWA, ZAKOPANE, WILLA „CIS”, ulica CHALUBIŃSKIEGO. Las iglasty - ogród - werandy do leżakowania. Fachowa opieka lekarska (pod kier. Dr. med. Jadwigi Frenkiel) pedagogiczna, frebłowska i pielęgnarska. Gimnastyka, kąpiele powietrzne i słoneczne, werandowanie, sporty (narty, slizgawka, saneczkarstwo), kuchnia dietetyczna na maśle, korepetycje (na żądanie). Uwaga: od 10-stycznia 1934 r. przyjmują się dorosłych.

ZARZĄD. Telefon: Łódź 185-49 (godz. 10-12 rano).

WALCE do gniecenia gumy (Mischwalwerk) kupię okazyjnie. Oferty pod „Walce”.

2 kasy ogniotrwałe

Arnheima w Berlinie do sprzedania. Wiad. tel. 211-45 lub 111-14, godz. 9-13 i 15-8.

DO SPRZEDANIA futro męskie. Narutowicza 50, m. 8.

ZALUŻE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrobiam. Mechaniczna stolarnia, ul. Bazarowa 6, tel. 153-97.

SYPIALKA używana w b. dobrym stanie tanio do sprzedania. Wólczajska 149, front II p., m. 9, od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

Instytut Kosmetyczny sława PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76 Przyjm. 10-2 i 4.30-8 w. Bezpowrotne usuwanie owłosienia najnowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.

FABRYKA maszyn Otto Goldammer, Kilińskiego 209, tel. 165-01, wyprzedaje tanio: szlifierki rewolwerowe i Timmerowska, żygiery, napawaczki, dublerki, nawijaczki, pompy zasilające i studzienice.

OKAZJA. Dom murowany nowy 3 piętrowy, 43 ubikacje 3 sklepy, dochód 11.000 zł. Cena 80.000 zł. DOMEK murowany luksusowy 3 p. z k. wszelkie wygody. Cena zł. 11.500 i wiele innych. Poleca biuro „Lokal”, Piotrkowska 108, tel. 248-97.

PIANINO zagranicznej marki prawie nowe tanio sprzedam. Nawrot 1-a - 29, dania. Piotrkowska 62, front II p.

„LOKUMPOL” Piotrkowska 55 poleca: 1 pokój w śródmieściu.

ZŁ. 46 KWARTALNIE. Pokój z kuchnią, woda, zlew, światło, 1 p.

ZŁ. 86 KWARTALNIE. 2 Pokoje z łazienką i łazienką front.

ZŁ. 200 KWARTALNIE. 3 Pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami.

ZŁ. 233 KWARTALNIE. 3 Pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. 1 piętro.

4-5 i 6 Pokojowe luksusowe lokale biurowe i fabryczne. umeblowane od zł. 20.

6-CIO POKOJOWE mieszkanie remontowane na 3-cim piętrze. Narutowicza 39 do wynajęcia. Dozorca wskaże.

POSZUKIWANY pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i wyżywieniem. Dzwonić 153-89.

ODDAM 3 lub 2 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami i wyżywieniem. b. tanio. 11-go Listopada 43 m. 15.

POKÓJ umeblowany, ciepły z udziałem wejściem z utrzymaniem. Zostać od 1-ej. Sienkiewicza m. 15. Samotna.

CENTRUM: Pokój umeblowany z niekrepującym wejściem do ulicy. Piotrkowska 62, front II p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14 Redakcja: Sek retarjat redakcji 127-24. referaty: 127-24. i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera'a „Republiki” w Łodzi zł. 4.- za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-, zagranicą zł. 10.- „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej. Nowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, w wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, a niezwłocznie po ukazaniu się pierwszego ogłoszenia tej samej treści co pierwszego. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi. Piotrkowska 49 i 64